

Posiedzenie Rady Państwa

8 bm. odbyło się posiedzenie Rady Państwa. Rada Państwa rozpatrzyła i przyjęła do wiadomości sprawozdanie z działalności Najwyższej Izby Kontroli w 1972 r., ratyfikowała protokół w sprawie zmiany umowy między Polską Rzecząpospolitą Ludową a Socjalistyczną Republiką Rumunii o pomocy prawnej i stosunkach prawnych w sprawach cywilnych, rodzinnych i karnych, podjęła uchwałę w sprawie zaświadczenia o obchodach ogólnokrajowych i lokalnych uroczystości państwowych.

Uwzględniono prośbę 25 osób o nadanie im polskiego obywatelstwa.

Rada Państwa mianowała Mariana Dmochowskiego ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym w NRD.

Marian Dmochowski pełnił szereg odpowiedzialnych funkcji w Centralnym Zarządzie Przemysłu Cukrowniczego oraz w Ministerstwie Przemysłu Rolnego i Spożywczego. W 1954 r. przeszedł do pracy w Ministerstwie Handlu Zagranicznego na stanowisko dyrektora departamentu. Od 1962 roku był podsekretarzem stanu w tym resorcie.

Jest członkiem PZPR. (PAP)

Zambia — Rodezja

Raport misji Rady Bezpieczeństwa

W siedzibie ONZ opublikowano raport specjalnej misji Rady Bezpieczeństwa ONZ na temat sytuacji, jaka powstała na obszarach granicznych między Zambią a Rodezją w wyniku agresji militarnej Rodezji na Zambię oraz ustanowienia wobec Zambii blokady gospodarczej i prowadzenia wobec tego kraju polityki szantażu gospodarczego.

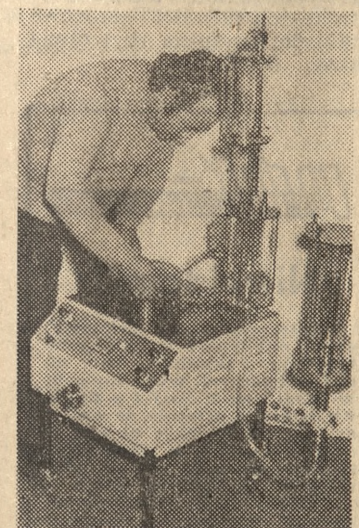
Misja Rady Bezpieczeństwa składała się z przedstawicieli Indonezji, Austrii, Peru i Sudanu.

Raport specjalnej misji Rady Bezpieczeństwa będzie przedmiotem debaty Rady Bezpieczeństwa. (PAP)

Sztuczne płuco — serce dla torakochirurgii w Kowanówku

U początku wszystkiego legło porozumienie ludzi, z których jeden walczył o życie kogoś temu drugiemu bliskiego. Ten zaś zaczął rozmyślać, jakby swą wiedzę techniczną i praktyczną zużytkować na zorganizowanie temu pierwszemu pomocy. Tak powstał zespół w składzie: dr med. Rajmund Krzywiński z oddziału torakochirurgii sanatorium w Kowanówku, Jan Dakowski — mistrz warsztatu obróbki precyzyjnej Zakładu Doświadczalnego Instytutu Obróbki Plastycznej w Poznaniu i mgr inż. Andrzej Zabłocki z „Elektroprojektu”.

Skonstruowali oni aparat płuco-serce, który w sobotę



Na zdjęciu: sztuczne płuco-serce. Obok jeden z współtwórców aparatu, Jan Dakowski, wykonawca części technicznej projektu. Fot. — „Głos”

przekazany zostanie placówce leczniczej w Kowanówku.

Torakochirurgia — to operacje klatki piersiowej. Postęp nowoczesnej medycyny pozwala jednak chirurgię gruczołową niemal zupełnie wyeliminować, natomiast wzrasta potrzeba ingerencji chirurgicznej w schorzeniach serca. W Kowa-

Śnieżyce we Włoszech

8 bm. policja drogowa wstrzymała ruch na włoskiej autostradzie słoneczna między Florencją a Bolonią, tj. na odcinku przebiegającym przez Apeniny.

Przyczyną decyzji jest śnieżyca. Tysiące aut i ciężarówek nie mogą opuścić obu miast. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAŃ
PIĄTEK
9
MARCA
1973

Wydanie A
Rok XXIX
Nr 58 (9030)
Cena 50 gr

Premier Finlandii w Polsce

Spotkanie z E. Gierkiem i H. Jabłońskim • Zwiedzanie
Warszawy • Podpisanie polsko-fińskich umów

Czwartek był drugim dniem oficjalnej wizyty w Polsce premiera Finlandii Kalevi Sorsa. Program dnia obejmował spotkanie fińskiego gościa z czołowymi osobistościami życia politycznego i gospodarczego naszego kraju. Odbyły się także dalsze rozmowy polsko-fińskie.

8 bm. I sekretarz KC PZPR Edward Gierk przyjął w Komitecie Centralnym PZPR przebywającego z oficjalną wizytą w Polsce, premiera Finlandii Kalevi Sorsa.

W spotkaniu wzięli udział członkowie Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw zagranicznych Stefan Olszowski.

8 bm. premier Finlandii Kalevi Sorsa przyjęty został rów-

nież przez przewodniczącego Rady Państwa — Henryka Jabłońskiego.

Rozmowa, która upłynęła w przyjacielskiej atmosferze, dotyczyła interesujących obie strony zagadnień międzynarodowych, a także stosunków bilateralnych.

Tego dnia kontynuowane były przez premierów obu krajów — Piotra Jaroszewicza i Kalevi Sorsa polsko-fińskie rozmowy. Po zakończeniu rozmów plenarnych obaj premierzy podpisali umowę międzyrządową o współpracy kulturalnej i naukowej oraz w dziedzinach pokrewnych. Umowa przewiduje rozwój tej współpracy poprzez przyznawanie stypendiów, wymianę naukowców, podejmowanie wspólnych programów badawczych, wymianę publikacji, wystaw, zespołów artystycznych.

Jednocześnie minister żegluga — Jerzy Szopa i fiński mi-

Ponad 330 mln zł zebrano już na NFOZ

Coraz dynamiczniej rozwija się akcja społecznej zbiórki na Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia. Na kontach NFOZ w całym kraju zgromadzono do końca lutego ponad 330 mln zł.

Wiele zakładów pracy, a także osób prywatnych — obok stałych składek — przekazuje na rzecz NFOZ specjalne dotacje oraz podejmuje różne zobowiązania. Przemysłowy Instytut Automatyki „Mera” w Warszawie wpłacił np. 250 tys. zł. PGR Ptazkowsko i Łagiewniki (woj. poznańskie) — 100 tys. zł, młodzież Liceum Ogólnokształcącego w Wieruszowie — 6,2 tys. zł, artyści Teatru Polskiego we Wrocławiu — 6 tys. zł, Jan Raszka z Bielska Białej przekazał działkę budowlaną pod szpital.

W podejmowaniu zobowiązań wyróżniają się zwłaszcza biura projektowe, pracujące dla potrzeb lecznictwa.

W wojewódzkich komitetach NFOZ powstają już pierwsze projekty wykorzystania środków zgromadzonych w Narodowym Funduszu Ochrony Zdrowia. (PAP)

piątek w Paryżu spotkanie 14 najbogatszych państw kapitalistycznych, poświęcone analizie środków zaradczych, stanowiących wyjście z obecnego kryzysu walutowego.

Rozmowy TRR RWP — Sajgon

W Paryżu spotkał się w czwartek przedstawiciel TRR RWP Dinh Ba Thi z przedstawicielem administracji sajskiej Nguyen Phuong Thiep, aby omówić kwestie proceduralne związane z majacymi się rozpocząć rokowaniami na szczeblu ministrów spraw zagranicznych na temat przyszłości politycznej Wietnamu Południowego.

DRW — USA

W czwartek w Hanoi i w Waszyngtonie opublikowano komunikat o powołaniu mieszanej komisji gospodarczej DRW — USA. Pierwsze spotkanie tej komisji odbędzie się w Paryżu w dniu 15 marca br.

Referendum w Irlandii

W Irlandii Północnej rozpoczęło się w czwartek referendum, w którym ludność zadecyduje, czy chce przyłączyć się do Republiki Irlandzkiej, czy też pozostać w ramach Wielkiej Brytanii. Lokale wyborcze otwarto o godz. 8

nister komunikacji — Pekka Tarjanne podpisali międzyrządowe porozumienie dotyczące ratownictwa na wodach terytorialnych Polski i Finlandii.

Jak oświadczył dziennikarzowi PAP rzecznik prasowy rządu — Włodzimierz Janiurek, rozmowy plenarne prowadzone przez premierów ogniskowały się w drugim dniu wizyty przede wszystkim wokół problematyki związanej z dalszym rozwojem współpracy między oboma krajami w sferze gospodarki, nauki, techniki i kultury. Obaj premierzy odnotowali z zadowoleniem stały wzrost polsko-fińskiej wymiany towarowej, choć uznano, że jej dynamika i struktura nie odpowiadają istniejącym i wciąż rosnącym po obu stronach możliwościom i potrzebom. W tym kontekście omawiano możliwości ściślejszego, obliczonego na dalszą perspektywę powiązania produkcyjnego przemysłu obu krajów, w drodze specjalizacji produkcji i kooperacji, a także zacieśnienia współpracy badawczo-naukowej, zwłaszcza w takich dziedzinach, jak przemysł drzewny, stoczniowy, energetyka, opakowania.

Obaj premierzy wyrazili zadowolenie z dotychczasowej wymiany i współpracy kulturalnej oraz naukowej; nowa umowa stwarza dobrą platformę do rozwoju współpracy na tym polu. Omawiano również sprawy związane z wymianą turystyczną.

W czwartek Kalevi Sorsa z małżonką i towarzyszącymi mu osobami zwiedził pałac w Wilanowie i warszawskie Stare Miasto. Złożył również wizytę w siedzibie Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Fińskiej.

W godzinach wieczornych Kalevi Sorsa podejmował w Jabłonnie premiera Piotra Jaroszewicza. (PAP)

9,5 tysiąca mil dzieli „Poloneza” od kraju

Za tydzień kpt. Krzysztof Baranowski wyruszy na pokładzie „Poloneza” w podróż powrotną do Polski. W rozmowie z dziennikarzem redakcji sportowej PAP — Baranowski powiedział: „Jestem już bardzo zmęczony podróżą i dlatego mimo coraz większej tęsknoty do kraju i rodziny chciałbym jeszcze kilka dni odpocząć.”

Port Stanley, do którego zawinął jest jedynym większym miastem dwóch wysp Falklandzkich, które zamieszkuje 1400 ludzi.

Co do jachtu — mówi kpt. Baranowski — to wytrzymał on 45-dniową żeglugę z Hobart znakomicie. Miałem dużo szczęścia. Pogoda była dla mnie łaskawa, ale po remoncie w porcie na Tasmanii, w który włożyłem dużo pracy i pie-

rano czasu miejscowego. W Belfaście przedsięwzięto nadzwyczajne środki bezpieczeństwa, aby zapobiec ewentualnym zamieszkom. Porządku pilnuje 35 tys. żołnierzy i policjantów oraz helikoptery wojskowe.

„B-52” nad Kambodżą

Stany Zjednoczone używają w rajdach bombowych na wyzwolone tereny Kambodży osiemnastokilowych superfortec powietrznych „B-52”. Zakomunikowało o tym w czwartek dowództwo wojskowe USA w strefie Pacyfiku.

Sukces Ligi Awami

W czwartek wieczorem zakończono obliczanie głosów w pierwszych w Bengali wyborach parlamentarnych. W jednoizbowym parlamencie tego kraju zasiadać będzie 300 posłów wybranych w głosowaniu bezpośrednim oraz 15 posłanek wybranych w wyborach pośrednich. Rządząca partia — Liga Awami — odniosła przeważającą zwycięstwo, ponieważ jej kandydaci zdobyli 291 mandatów.

Wybory w Argentynie

W niedzielę (11 marca) ponad 14 mln. obywateli Argentyny (na ogólną liczbę ok. 24 mln.) pójdzie

W DNIU ICH ŚWIĘTA



8 bm. w Warszawie z okazji Święta Kobiet szef Urzędu d/s Komendantów Mieczysław Grudziński udekorował wysokimi odznaczeniami państwowymi grupę b. żołnierzy, uczestników II wojny światowej. Na zdjęciu: Krzysztof Walczak otrzymuje Halina Langner, pracownica PGR Wierchowice.

CAF — Miedza — telefon

Nowy etap „wojny dorszowej”

W. Brytania grozi użyciem siły

Przemawiając w środę w Izbie Gmin, brytyjski minister spraw zagranicznych Alec Douglas-Home zagroził użyciem brytyjskiej marynarki wojennej, jeśli obecna sytuacja na wodach wokół Islandii nie ulegnie zmianie.

Douglas-Home wysłał tego samego dnia depeszę do ministrów spraw zagranicznych Islandii, w której ponawia propozycję podjęcia rozmów z Reykjavikiem na temat uregulowania konfliktu. Jednocześnie

depeszą stwierdza, że rząd brytyjski zdecydowany jest na wszelkie kroki, łącznie z użyciem siły, dla ochrony swych statków rybackich łowiących na łowiskach islandzkich. Czwartkową prasa nazywa wystąpienie Home'a najostrzejszym od chwili wybuchu konfliktu.

Oświadczenie brytyjskiego ministra spraw zagranicznych związane jest z nowym nateżeniem „wojny dorszowej”. Pożyczając od poniedziałku, załogi islandzkich łodzi patrolowych przecięły sieci kilku trawlerów brytyjskich. Islandzka kanonierka oddała strzały ostrzegawcze w kierunku statków brytyjskich.

Członkowie Izby Gmin wyrażają opinie, że zwiększenie do pięciu liczby okrętów ochraniających statki brytyjskie, uniemożliwiłoby skuteczne akcje floty islandzkiej.

PAP

Rybacki most lotniczy

Dobiegła końca trwająca 3 dni wymiana samolotami załóg trzech statków „Dalmoru”, przebywających od 4 miesięcy na łowiskach północno-zachodniego Atlantyku. W czasie tej bezprecedensowej w historii naszego rybołówstwa dalekomorskiego operacji przetransportowano samolotami ogółem 567 rybaków trawlerów-przetwórci „Neptun”, „Pegaz” i „Gen. Rachimow”. Wymiana odbywała się etapami: dysztans Warszawa — port lotniczy Gander w Nowej Fundlandii — załogi pokonały na pokładzie samolotu „Kopernik”, a następnie mniejsze samoloty kanadyjskich linii lotniczych przekazały rybaków do małego portu rybackiego na wyspie Saint Pierre i zabierały zmieniane załogi. (PAP)

Zachmurzenie umiarkowane, kresy duże, zwłaszcza na zachodzie i południu kraju. Mięta mi wystąpią przelotne opady śniegu lub deszczu ze śniegiem. Temn.

maks. w granicach od plus 2 st. do plus 5 st. Wiatry słabe i umiarkowane północno-zachodnie.

PAP-RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP
INFO-TELEFONEM-PAP
TELEFONEM-PAP
PAP-INFO-TELEFONEM-PAP

FOGODA

Gospodarność obowiązuje wszystkich

Gdyby dokonać analizy publikacji prasowych, dotyczących problemów gospodarki materiałowej, okazałoby się, że niemal wszyscy poruszają ten temat na przykładach zacierpiętych z przedsiębiorstw przemysłu kluczowego. A przecież zagadnienia te mają równie istotne znaczenie w zakładach przemysłu terenowego i spółdzielczego. Przykładem może być kwota 65 milionów zł oszczędności, uzyskana w ciągu dwóch lat, w wielkopolskich zakładach spółdzielczych podległych Wojewódzkiemu Związkowi Spółdzielni Pracy, w wyniku obniżenia udziału materiałów w wyrobach gotowych.

Nie jest to ostatnie słowo spółdzielców, biorąc pod uwagę fakt, że bezpośrednie koszty materiałowe stanowią jeszcze 49,4 procent wartości spółdzielczej produkcji. Jednym więc z naczelnych zadań spółdzielców jest dążenie do dalszej poprawy efektywności wykorzystania surowców i materiałów.

Sposobów osiągnięcia tego celu znaleziono sporo. Między innymi, w latach 1971-72, poważne efekty dało krytyczne spojrzenie na normy materiałowe. Udoskonalono 1480 z nich. Także zmiany technologii wytwarzania niektórych wyrobów dała znaczne efekty. Ponad milionowe oszczędności w produkcji jednego wyrobu uzyskano m. in. w Spółdzielni Stolarsko-Wikliniarskiej z Leszna i Chemicznej Spółdzielni Pracy „Guma” z Poznania.

W naszej praktyce gospodarczej, wyroby spółdzielczości pracy stanowią uzupełnienie produkcji wielkiego przemysłu. Spółdzielczość ma też zaspokoić popyt społeczeństwa na usługi. Taką specyfiką działalności stwarza możliwość wykorzystywania przez spółdzielcze zakłady odpadów poprodukcyjnych i surowców wtórnych. Szerokie ich zastosowanie w produkcji i usługach daje wielokrotnie korzyści, przez zaoszczędzenie surowców pełnowartościowych.

Działanie zmierzające do maksymalnego wykorzystania odpadów staje się więc jednym z najważniejszych zadań spółdzielców. Z uznaniem należy tutaj odnotować inicjatywę, z jaką wyszedł poznański WZSP w styczniu br. Zorganizowano konkurs na projekty nowych rozwiązań artykułów rynkowych z łatwo dostępnych materiałów odpadowych, dotychczas nie zagospodarowanych. Zgłoszono 99 projektów, z których — według wstępnych ustaleń — przynajmniej połowa wdrożona zostanie do produkcji.

Ranga, jaką nadano problemowi gospodarki materiałowej w spółdzielczości pracy, pozwala sądzić, że i tu zachodzą radykalne przemiany w pojmowaniu gospodarności. Należy też żywić nadzieję, że przemysł kluczowy, mający przecież olbrzymie możliwości techniczne i organizacyjne, ułatwi spółdzielcom współpracę (kooperacja, sprzedaż odpadów itd.), dostrzegając w tym i dla siebie spore korzyści.

J. K.

Ośmioklasista wybiera szkołę

Ponad 600 tys. miejsc czeka na tegorocznych ośmioklasistów w szkołach średnich i zawodowych. W wielu szkołach przyjęcia odbędą się bez egzaminów wstępnych. Będzie to miało miejsce wszędzie tam, gdzie liczba kandydatów nie przekroczy liczby miejsc.

Zwiększając przyjęcia licea ogólnokształcące i 4-letnie licea zawodowe przygotowujące wysoko kwalifikowanych robotników z cenzurem maturalnym. Szkoły te cieszą się coraz większym zainteresowaniem młodzieży, o czym świadczą wzrastający z roku na rok napływy młodzieży do nich.

Sztuczne płuco — serce

Dokończenie ze str. 1

siada mechanizm napędu z przekładnią bezstopniową do płynnej regulacji obrotów pompy oraz elektroniczny licznik cyfrowy, który przy podłączeniu odpowiednich czujników, pozwala mierzyć temperaturę, ciśnienie i tętno chorego.

Konstruktorzy starali się, by aparat nie był wielki, by był funkcjonalny, by można go było zastosować w każdych okolicznościach, m. in. przy łóżku chorego.

Prosty w obsłudze, przeszedł ten aparat wszystkie próby prób technicznych (m. in. 150 godz. pracy bezawaryjnej przy pełnym obciążeniu); po przeprowadzeniu od powiednień liczb doświadczeń na zwierzętach będzie mógł służyć ludziom.

Aparaty takie nie są u nas produkowane. Dzięki wysiłkowi poznańskich konstruktorów na sze lecnicstwo wzbogaciło się więc w sprzęt wysokiej wartości. Instytut Obróbki Plastycznej, który udostępnił konstruktorom swoje warsztaty, deklaruje kontynuację pomocy w zakresie zapewnienia ciągłości pracy aparatu. (bw)

Ogółem w pełnych szkołach średnich kształci się ma w nadchodzącym roku szkolnym blisko 55 proc. absolwentów klas ósmych. Ta tendencja stanowić będzie decydującą linię rozwojową naszego szkolnictwa — zgodnie z zasadą upowszechniania wykształcenia na poziomie średnim.

Możliwość kontynuowania nauki, po opuszczeniu szkoły podstawowej zapewniona zostanie w nadchodzącym roku szkolnym blisko 93 proc. młodzieży.

Ponieważ dążymy do tego, by wszystkim absolwentom klas ósmych umożliwić dalszą naukę, dlatego też stopniowo niwelowana będzie bariera egzaminacyjna, wiążąca się z

przyjęciem do szkół ponadpodstawowych.

W związku z tym, zgodnie z decyzją resortu oświaty i wychowania, zniesione zostają w zasadzie egzaminy kwalifikacyjne do tych szkół. Obowiązujące one będą ze zrozumiałych względów, tylko tam, gdzie zgłosi się nadmiar kandydatów. Dotychczas zasada ta obowiązywała tylko w zasadniczych szkołach zawodowych. Obecnie odnosić się ona będzie również do liceów ogólnokształcących i innych. Znajdzie ona jednak zastosowanie jedynie w tych przypadkach, gdy liczba kandydatów nie przekroczy liczby miejsc w danej szkole.

Wiadomo jednak, iż w liceach ogólnokształcących np. w mniejszych ośrodkach miejskich, częstokroć nie ma nadmiaru zgłoszeń. Tam też młodzież będzie przyjmowana w tym roku bez egzaminów wstępnych. Decydować będą postępy w nauce, świadectwo z klasy ósmej oraz opinia wydana przez szkołę podstawową, którą absolwent ukończył.

W tych szkołach, do których zgłosi się nadmiar kandydatów, egzaminy będą prowadzone. Zwolnieni z nich zostaną uczniowie z piątkową cenzurą z klasy ósmej oraz laureaci olimpiad przedmiotowych.

PAP

KRONIKA ONIA

Turniej „Złotej Kielni”

Wczoraj w Pałacu Kultury i Rozrywki rozpoczął się finał wojewódzkiego II Młodzieżowego Turnieju „Złotej Kielni”. Impreza ma na celu popularyzację i podniesienie społecznej rangi zawodów budowlanych wśród młodzieży i społeczeństwa. W ciągu trzech dni drużyny Zasadniczej Szkoły Budowlanej Poznańskiego Zjednoczenia Budownictwa, Zasadniczej Szkoły Budowlanej nr 2 z Poznania i Zasadniczej Szkoły Zawodowej z Gniezna zmagają się o główną nagrodę turnieju, „Złotą Kielnię”. Wśród zadań konkursowych przewidziano m. in. zajęcia praktyczne na budowie. Dzisiaj imprezie towarzyszyć będzie koncert galowy w wykonaniu zespołów młodzieżowych szkół budowlanych Poznania i Wielkopolski.

W czasie turnieju czynna jest wystawa eksponatów wykonanych na zajęciach pozalekcyjnych i specjalnie na turniej. (bg)

„Stefan Batory” powrócił

z rejsu wycieczkowego

8 bm. na pokładzie „Stefana Batory” powrócił do Gdyni 700-osobowa grupa turystów polskich z rejsu wycieczkowego organizowanego przez „Orbis”. Trasa była niezwykle atrakcyjna i prowadzona przez Antwerp, Kadyks, Casablanca, Las Palmas i Lizbonę. 10 bm. „Stefan Batory” wypłynie w kolejną, tym razem 8-dniową wycieczkę do Londynu. (PAP)

Czy grozi nam „eksplozja motoryzacyjna”?

Po naszych drogach kursuje dziś ok. 650 tys. samochodów osobowych. Jeden samochód przypada na ponad 60 osób. Za niespełna 8 lat — według prognozy PAN — co szósta rodzina w Polsce będzie posiadała własne „cztery koła”.

Czy oznacza to „eksplozję motoryzacyjną” ze wszystkimi jej najgorszymi skutkami? — Nie. Naukowcy twierdzą, że trend wzrostu ilości samochodów osobowych w Polsce nie ma nic wspólnego z tzw. eksplozją i stanowi łagodny, łatwo przyswajalny rozwój, charakterystyczny dla rozwoju w niektórych krajach o właściwych proporcjach rozwoju gospodarki.

Zanim Polak przesiądzie się na małego Fiata, przez jakiś czas będzie jeszcze korzystał ze zmodernizowanej „Syreny — 105”. W tym roku Bielsko opuszczy 32 tys. tych samochodów. Wszyscy oczekują jednak najnowszego produktu naszej motoryzacji. W końcu tego roku zmontowane zostaną pierwsze „Fiaty — 126 p”, na razie z części włoskich. Rok przyszedł — to już 10 tys. tych samochodów. W dalszych latach fabryka ma produkować 150 tys. samochodów rocznie.

W tych miesiącach FSO kończy definitywnie produkcję „Warszaw”. Ich miejsce niepodzielnie zajmuje „Fiat 125 p”. Bramy fabryczne FSO opuszczy w tym roku prawie 75 tys. tych wozów, przy czym oprócz limuzyn na taśmach montażowych znajdują się także modele combi, pick — up, sanitarki. Prawdopodobnie już za 3 lata Żerań osiągnie moc docelową — 110 tys. sztuk rocznie.

Włochy i „Fiat” — to jeden kierunek naszej motoryzacyjnej polityki licencyjnej. Francja i „Berliet” — to kierunek drugi, mający Polakowi zapewnić wygodną komunikację miejską, między innymi masową turystykę. Pierwszymi autobusami jeżdżą już mieszkańcy kilku miast. Zakłady w Jelczu podejmują w br. montaż pierwszych setek „Berlietów” w wersji miejskiej.

Doczekaliśmy się również rodzimego autobusu niezłej klasy.

W tym roku w zakładach Sanoka można się spodziewać uruchomienia seryjnej produkcji autobusów zabierających 70 pasażerów. Także „Autosan” opuścić mają w br. pierwsze setki tych pojazdów, napędzanych polskim, 150-konnym, wysokopreśnym silnikiem „359”, produkowanych w FSC Starchowice. W autobusach tych — na życzenie odbiorców — może być również instalowany licencyjny silnik Leylanda.

PAP

Polska wyprawa w Andy

8 bm. na pokładzie m/s „Henryk Jendza” opuściła Gdynie ekipa polskich taterników i speleologów udająca się na 3-miesięczną wyprawę badawczą w Andy peruwiańskie. W skład 8-osobowej grupy, kierowanej przez Ryszarda Szafarskiego z Zakopanego wchodzi członkowie zakopiańskiego klubu wysokogórskiego oraz naukowcy z Wybrzeża.

Celem wyprawy jest kontynuowanie eksploracji górskiej na kontynencie południowej Ameryki. W Andach przebywały już 4 polskie wyprawy. W br. polska ekipa badawcza będzie szukać północnej Andów. Taternicy planują zdobyć kilka szczytów, penetrować jaskiń i zbadać florę i faunę wysokogórską. Speleolodzy będą kontynuowali badania jaskiń w pobliżu lańcucha górskiego Palcamay. (PAP)

Każdy może zaprenumerować „Głos”

Jedynym środkiem, gwarantującym otrzymanie „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO” do domu, jest prenumerata. O jej warunkach informujemy codziennie na przedostatniej stronie. Dzisiaj wskazać przy pominięciu, że do 10 marca można opłacać prenumeratę — na II kwartał — tego roku, wpłacając należność na konto PKO nr 5-6-151 RSW „Prasa — Książka — Ruch” — Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki, 60-813 Poznań, ul. Zwierzyniecka 9. W terminie do 15 marca opłaty za prenumeratę „GŁOSU” przyjmują listonosze i obwodowe urzędy pocztowe.

Zgodnie z naszą wcześniejszą informacją przypominamy także, że w związku ze zwiększeniem objętości „GŁOSU” od 1 kwietnia (w soboty i niedziele) — należność za prenumeratę kwartalną wynosi 52 zł, za półroczną — 104 zł, a za roczną — 208 zł.

Nowy miesięcznik turystyczny „IMT — Światowid”

W połowie marca ukaże się w sprzedaży nowy miesięcznik pt. „IMT — Ilustrowany Magazyn Turystyczny — Światowid”. Barwne, 40-kolumnowe czasopismo poświęcone będzie problemom rekreacji, wypoczynku i krajoznawstwa.

W każdym numerze IMT znaleźć będzie można:

- propozycje i praktyczne rady jak spędzić urlop, a także dni wolne od pracy;
- dokąd wybrać się na wycieczkę w kraju lub za granicę, indywidualnie, z rodziną bądź w ramach wyjazdów zbiorowych;
- informacje i reporterskie relacje o rokowaniu naszej bazy wypoczynkowo-turystycznej;
- przegląd i ocenę nowości sprzętu i wyposażenia turystycznego;
- opowieści ludzi znanych o ich podróży i przeżyciach, fotoreportaże krajowe i zagraniczne, literaturę, humor, rozrywkę atrakcyjne konkursy z nagrodami.

IMT w cenie 8 zł za egzemplarz znajdzie się w kioskach na terenie całego kraju. (—)

Eksplozje w Londynie

W czwartek ok. godz. 15.00 dwie potężne eksplozje rozległy się w centrum Londynu. Bomby podłożone zostały w zaparkowanych samochodach osobowych. Największe straty wyrzuciła eksplozja koło trybunału Old Bailey, gdzie odbyło się w przeszłości wiele głośnych procesów. Następnym ładunkiem eksplodował koło wojskowego biura werunkowego, a zarazem przy ministerstwie rolnictwa, nie oddał parlamentu. Co najmniej 100 osób zostało rannych. Z kilku set okien wyleciały szyby.

Polici udało się rozbroić dwa dalsze olbrzymie ładunki wybuchowe. Jeden przed nowoczesnym gmachem ze stali i szkła, siedziba Scotland Yardu, a następny na ulicy Dean Stanley, w sercu West minsteru, niedaleko biur dwu głównych brytyjskich partii politycznych — konserwatystów i laburzystów. Redakcja dziennika „Times” otrzymała anonimowy telefon, ostrzegający przed eksplozją bomby. Pracowników redakcji ewakuowano.

W sumie ewakuowano wiele urzędów, m. in. ministerstwo spraw zagranicznych, w tym same go ministra Aleca Douglas-Home’a. W czwartek po południu obawiano się dalszych eksplozji. Policja brytyjska twierdzi, że sprawcami zamachów bombowych są bojownicy irlandzcy i że wybuchy w centrum Londynu pozostają w związku z czwartkowym referendum w Ulsterze.

W Londynie, policja zatrzymała na lotnisku Heathrow 10 osób, które miały odlecieć samolotem do Belfastu. (PAP)

„Jazz nad Odrą”

Wczoraj w wielkim Studio Polskiego Radia we Wrocławiu zainaugurowano jubileuszowy X festiwal jazzowy „Jazz nad Odrą 73”.

W tegorocznym festiwalu bierze udział 20 zespołów. Odbędzie się 30 różnych imprez. PAP

„Żywy” żurnal dla przemysłu

Centralne Biuro Wzornictwa Przemysłu Lekkiego przedstawiło 8 bm. swą kierunkową kolekcję na sezon wiosenno-letni 1974. Ten „żywy” żurnal przeznaczony jest dla zakładów odcieńowych i dziewiarskich i stanowi propozycje dotyczące mody, wzornictwa i kolorystyki ubiorów damskich i męskich.

Powinien więc być pomocny przy opracowywaniu seryjnych modeli, które jako propozycje

CSRS — Jugosławia

Prezydent Jugosławii Josip Broz Tito przyjął 8 bm. ministra spraw zagranicznych Czechosłowacji Bohuslava Chnioupa.

Szef dyplomacji czechosłowackiej przybył do Jugosławii 5 bm. z pięciodniową wizytą oficjalną. (PAP)

W Szamocinie

Ferma tuczu rozpoczęła pracę

Jak już informowaliśmy, w Szamocinie pow. Chodzież zakończono budowę nowoczesnej fermy przemysłowego tuczu trzody chlewnej. Odbiór techniczny obiektu, którego wartość przekracza 209 mln. zł, nie ujawnił usterek, co wystawia pochlebne świadectwo wykonawcy inwestycji — Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego w Wągrowcu.

Wczoraj nastąpiło uruchomienie fermy. Do Szamocina nadziedzi pierwszy transport 516 sztuk zarodkowych świń. Z tą chwilą nastąpił też uruchomienie skomplikowanej aparatury. Jak wiadomo ferma budowana na licencji włoskiej jest w pełni automatyzowana.

W przyszłym tygodniu ferma przyjmie kolejny transport świń. W czwartek nastąpi pełny rozruch tej nowoczesnej inwestycji. (za)

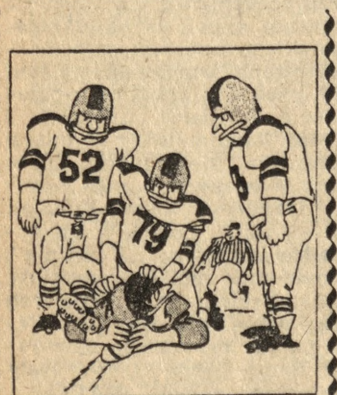
Komunikat „LOT-u”

Dyrekcja PLL „Lot” zawiadamia, że w związku z przedłużającym się strajkiem francuskich służb cywilnej kontroli ruchu po wietrznego powstają konieczność czasowego zawieszenia regularnych połączeń lotniczych z Paryżem (linie: LO 327/328 Warszawa — Paryż — Warszawa i LO 227/228 Warszawa — Berlin — Paryż — Berlin — Warszawa). Komunikacja z Paryżem będzie utrzymywana via Bruksela, skąd pasażerowie będą dowożeni do Paryża airtakarami. Kierowanie samolotów PLL „Lot” z linii paryskiej do Brukseli będzie uzależnione od stanu rezerwy w danym dniu, dlatego też dyrekcja PLL „Lot” prosi uprzejmie P. T. pasażerów, aby zechcieli w dniu poprzedzającym planowany odlot do Paryża skontaktować się z Centralnym Biurem Rezerwacji PLL „Lot” (tel. 21-70-21) celem uzyskania szczegółowych informacji dotyczących podróży. (—)

Leśniczówka w Praniu ożywi się

Położona w sercu Puszczy Piskiej leśniczówka w Praniu, w której przebywał i tworzył K. I. Gałczyński, od kilku lat jest nieodwiedzana przez turystów. Niewiele jednak można było tam obejrzeć — kilka gablot z książkami poety, trochę zdjęć. Opiekun tego miejsca — Muzeum Mazurskie — przejawiał niewiele troski o rozsławianą przez poe leśniczówkę. Ostatnio pieczę nad leśniczówką w Praniu przejął władze powiatu we w Pisz, które zamierzają nie tylko przywrócić dawny wygląd temu „azyjowi” poe, lecz w pozostałych pomieszczeniach zorganizować dom pracy twórczej dla ludzi pióra. Kontynuowana też będzie współpraca z Olsztyńską Filharmonią i Teatrem im. Jaracza w organizowaniu w leśniczówce letnich koncertów poetycko-muzycznych. (PAP)

HUMOR I SATYRA



— Czemu tak zawzięcie walczycie! Przecież mecz nie jest transmitowany przez telewizję.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracowała Bogna Wolciechowska

GŁOS WIELKOPOLSKI A 9 III 1973 Nr 58 (9030)

NOWOCZEŚNIE CZYLI JAK?

Spojrzenie na poznański handel



Gdybyśmy zrobili klasyfikację wszystkich dziedzin naszej gospodarki, biorąc za kryterium nowoczesność metod działania, okazałoby się, że handel — tak bardzo ważący na naszym codziennym życiu — znajduje się gdzieś u dołu tabeli. Czy miejsc to jest handlowi przypisane na stałe? Czy nie ma możliwości poprawienia tej niechlubnej pozycji?

Poza opłotki przeciętności

Razące niedociągnięcia w pracy handlu były bezpośrednią przyczyną podjęcia przez „GŁOS WIELKOPOLSKI” we wrześniu roku 1970 kampanii Handlowy Znak Jakości. Jej współorganizatorami są również „Express Poznański”. Mi Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i Usług, Prezydium Rady Narodowej Poznania i Zarząd Okręgowy Związku Zawodowego Pracowników Handlu i Spółdzielczości.

Sprawy, o które kruszono kopie na początku tej kampanii, z perspektywy dwóch lat wydają się bardzo odległe: regularne i punktualne dostawy mleka, świeże pieczywo, wypełnianie półek sklepowych podstawowym asortymentem towarów, których nie brak w hurtoriach, wpajanie obsłudze sklepów szacunku dla własnego zawodu, zasad kultury handlu. Od tego trzeba było zacząć, nie chcąc w handlowej stolicy Polski, wstydzić się... własnego handlu. Już wówczas stawialiśmy ambitne hasło: Poznań miastem wzorowego handlu.

Potem przyszła kolej m. in. na koncepcję reorganizacji i modernizacji sieci handlowej, poczynając od centrum, na zabieganie o dostosowanie cza su sprzedaży do potrzeb nabywców, o gospodarność lokala mi handlowymi, środkami transportu itp.

Sumując, dotychczas kampanię naszą kierowaliśmy na załatwianie spraw łatwych do natychmiastowego uporządkowania. Jednak nie wszystkie te sprawy zostały załatwione, toteż w dalszym ciągu nie wy padną z pola naszej obserwacji. Ale przyszedł czas, żeby na poznański handel spojrzeć po raz drugi. To spojrzenie po winno być ostrzejsze i pełniej sze. Trzeba dążyć bowiem do

wyjścia naszego handlu poza opłotki przeciętności.

Technika i organizacja

Przewodnim hasłem kampanii Handlowy Znak Jakości w bieżącym roku, będą problemy techniki i organizacji. Bo za rzyjmy do planów: w najbliższych trzech latach pięciolatki, konsumpcja — a zatem i ilość towarów, które handel ma rozprzedać — wzrośnie kilkakrotnie szybciej niż inwestycje na rozwój sieci handlowej.

Rachunek jest więc oczywisty: trzeba znacznie zwiększyć ilość towarów zgromadzonych i sprzedawanych w przeliczeniu na jednostkę powierzchni. Zatem grozi nam jeszcze większy tłok.

Jedynym rozwiązaniem jest lepsza organizacja handlu, jego większa elastyczność i nowoczesność niż dotychczas metody obsługi.

Skoro już wyznaczaliśmy pole, na którym toczyć się będzie w tym roku nasza batalia o lepszy handel, spróbujmy zaproponować handlowcom najważniejsze narzędzia i sposoby działania. A więc efektywne i nowoczesne.

Pisząc o sposobach dobrego gospodarowania, wiele uwagi poświęciliśmy metodzie analizy wartości, jako podstawy do przygotowania właściwych decyzji ekonomicznych. Metoda ta robi niebywałą karierę we wszystkich niemal dziedzinach gospodarki. W praktyce handlowej nie była jednak dotychczas w Polsce stosowana.

Nie miejsce tutaj na szczegółowe wykładanie możliwości zastosowania tej metody w odniesieniu do handlu. Spróbujmy tylko niektóre problemy zasygnalizować, traktując je jako propozycje, jako temat do podjęcia w toku kampanii o Handlowy Znak Jakości.

Metoda doskonalenia

Analizę wartości w odniesieniu do handlu rozumieć można jako zorganizowane dążenie do podniesienia na wyższym poziomie jego funkcji, przy stałych, założonych wcześniej, kosztach. Czyli prostymi słowami: korzystając z posiadanych funduszy, chcemy mieć o wiele lepszy handel. Na pierwszy rzut oka — nic tutaj odkrywczego. Bo też nie zmienia się cel naszej kampanii, inne mają być tylko zakres i poziom działania. Muszą zatem zmienić się i narzędzia.

Zatem trzeba sięgnąć także po metodę analizy wartości. Przez zastosowanie systemu opracowanych naukowo technik twórczego rozwiązywania problemów, stosując tę metodę otrzymuje odpowiedź na pytania: czy badany problem, w obecnym działaniu spełnia wszystkie konieczne funkcje? Czy nie jest obciążony funkcjami zbędnymi, czy stosowane rozwiązanie jest optymalne? Analizy wartości poddaje w wątpliwość wszystko, co dotychczas w badanej przez nie go dziedzinie funkcjonuje i na te wątpliwości odpowiada, znajdując twórcze, doskonalsze rozwiązania.

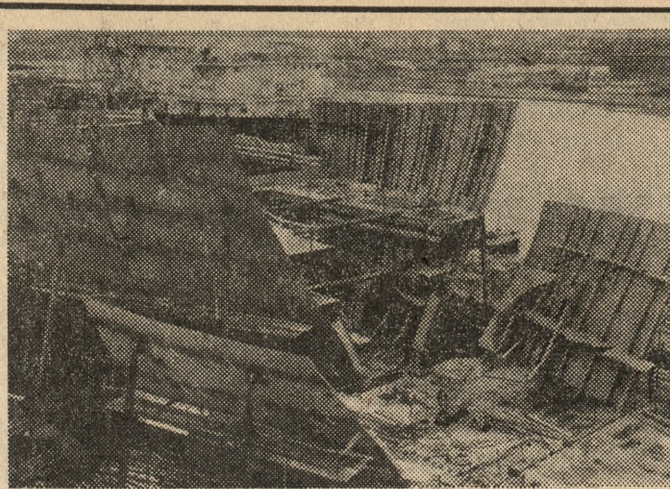
Z tak przygotowaną analizą można o wiele więcej zdziałać w handlu w kilku płaszczyznach: w skali całego Poznania, czy województwa (poprzez wydziały handlu rad na rodowych), w skali przedsiębiorstwa, czy nawet sklepu. Wariantów tematów do badania może być więcej. Muszą one jednak tak być dobrane, aby w pierwszej kolejności objęły problemy, których usprawnienie jest najbardziej konieczne z punktu widzenia potrzeb klienta i pracy handlowców. W pierwszym etapie działania skupić się więc trzeba na doborze tematów do opracowania, w następnych — konieczne jest powołanie zespołów roboczych i podjęcie prac analitycznych.

Czynnikiem skłaniającym do zastosowania tej metody jest obecna reorganizacja naszego handlu — m. in. łączenie hurtni z detalami. Wiele pomocny będzie też wprowadzany nowy system rozliczeń finansowo-ekonomicznych, zmierzający do usamodzielnienia przedsiębiorstw handlowych.

Zastosowaniem metody analizy wartości, w jakiegokolwiek dziedziny gospodarki, mogą zajmować się tylko wyszkoleni w tym kierunku specjaliści. Powstaje problem: skąd ich wziąć? Otóż, w Poznaniu odbywają się kilkutygodniowe kursy podstaw analizy wartości, wystarczające do zastosowania metody w praktyce. Także w handlu.

Zmierzając w kampanii o Handlowy Znak Jakości do usunięcia przeszkód wynikających z rutyny w pracy handlu, chcemy równocześnie dążyć do zmian w zastalym sposobie myślenia na problemy obsługi ludności. Jest to bowiem jedna z podstawowych dziedzin naszej codzienności.

JAN KORZENIEWSKI



Polskie statki dla Szwecji

W suchym doku Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni trwa budowa zamówionego przez armatora szwedzkiego 55-tysięcznika do przewozu samochodów. Przed kilku dniami przedstawiciele polskiego przemysłu okrętowego podpisali kolejny kontrakt na budowę podobnej jednostki, zakupionej przez inną szwedzką firmę Rederiaktiebdaget „Transatlantic”, która prowadzi żeglugę liniową i trampową. Na zdjęciu: budowa w suchym doku tzw. „samochodowca” dla Szwedów. CAF — fot. Ukielewski

Pracownik socjalny fach z przyszłością

Założona w 1966 r. pierwsza w Polsce, warszawska Państwowa Szkoła Pracowników Socjalnych nazywa się od niedawna Medycznym Studium Zawodowym nr 5. Ale nowy szyld na murach szkoły mówi o przynależności organizacyjnej, nie oddaje zaś zdecydowanej odrębności mało jeszcze u nas znanej profesji, jaką jest zawód pracownika socjalnego.

Pracownik socjalny jest to praktyk realizujący teorię pedagogiki społecznej. Terenem jego działania jest środowisko społeczne, tak jak lekarza interesują go rozmaite ludzkie niedomaganie natury społecznej, które nie zawsze są w stanie uzdrowić instytucje państwowe. Mimo bowiem najlepiej rozbudowanego systemu opieki państwa, zawsze będą potrzebni ludzie gotowi i umiejący nieść pomoc jednostkom, rodzinom czy całym grupom społecznym, nie mogącym sprostać różnym swoim problemom, trudnościom, na jakie w życiu natrafiają. To zdarzy się komuś nieszczęście — wypadek przy pracy, choroba, jakiegoś zmartwienie rodzinne, to wyłania się trudna sprawa z urzędem, to spotyka go czyjaś zła wola, bezmyślność. Są to sytuacje, w których szczególnie potrzebna jest pomoc.

Jak na razie ten aspekt zawodu pracownika socjalnego znany jest jedynie w sektorze służby zdrowia i opieki społecznej. I jak do tej pory tylko w tym resorcie, istniejące określone, na niego zapotrzebowanie, jako że w przychodniach, wydziałach zdrowia rad narodowych, w zakładach rehabilitacyjnych, w domach rencistów czy starców istnieją stanowiska „referenta socjalnego”. Celem zapewnienia sobie dopływu kwalifikowanej kadry resort Zdrowia i Opieki Społecznej powołał do życia 6 działających obecnie Szkół Pracowników Socjalnych (poza Warszawą w Krakowie, Łodzi, Poznaniu, Wrocławiu i Katowicach).

Ze szkół tych wychodzi wsze lako znacznie więcej absolwentów, niż potrzeba ich jednemu resortowi zdrowia. Z ok. pół tysiąca (razem z zaocznymi) absolwentów szkoły warszaw-

skiej tylko 38 proc. zostało zatrudnionych przez placówki zdrowia i opieki społecznej. Po odliczeniu niewielkiego odsetka podejmujących dalsze studia, większa część znajduje zatrudnienie w innych — nie zawsze zgodnych z kierunkiem nauki — zawodach. Faktu tego nie można pominąć milczeniem.

A przecież chodzi tu o kwalifikowaną kadrę specjalistów, na którą rynek zdawałoby się powinno liczyć zapotrzebowanie, stosowne do wysokiej obecnie rangi problemu socjalnego — wynikającej z naszej nowej polityki społecznej. Tymczasem szkoła w Warszawie wysłała setki listów do zakładów pracy i instytucji z ofertą „sprzedania” swojego absolwenta, otrzymuje jednakże z reguły odpowiedzi w rodzaju: „nie jesteśmy zainteresowani”, „nie zgłaszamy zapotrzebowania”, „brak etatów”.

Oczywiście nie jest to wynik subiektywnej złej woli, lecz powszechnego u nas braku rozeznania w materii. Mało tego, ponieważ oficjalnie nie ma u nas w ogóle zawodu pracownika socjalnego, nie są więc przewidziane odpowiednie etaty.

Tymczasem zawód ten już od dziesięcioleci lat znany jest w większości krajów Europy, a także poza nią. Stosownie do potrzeb jest też rozwinięty w tych krajach system kształcenia pracowników socjalnych. Na świecie działa 450 takich szkół, w tym także na poziomie wyższym. Poza służbą zdrowia, absolwenci angażowani są głównie w przemysły i szkolnictwie. Na Zachodzie szczególnie szeroko rozpowszechniony jest ten zawód w USA, w Wielkiej Brytanii, NRF, Holandii, Szwecji, Francji. Ale również w Jugosławii od 1953 roku systematycznie kształcą się kadrę pracowników socjalnych, zatrudnianych we wszystkich działach gospodarki i życia społecznego — w szko-

łach, w przemyśle, w medycynie, w placówkach resocjalizacji, w osiedlach mieszkaniowych.

Szkoły nasze, zwłaszcza warszawska szkoła pracowników socjalnych, od paru lat utrzymują różniczne kontakty zagraniczne, w tym szczególnie bliskie z Jugosławią. Wyniesione stąd doświadczenia są pomocą w doskonaleniu systemu kształcenia i faktycznym wykorzystaniu kadry pracowników socjalnych.

W bliskiej perspektywie zaistnieje bezspornie potrzeba modernizacji systemu kształcenia i zatrudniania tych „lekarzy na niedomaganie społeczne”. Niezbędne będzie kształcenie według nowych programów opartych na specjalizacji np. dla przemysłu, szkolnictwa, rehabilitacji itd. Niewykluczone, że wypadnie wręcz powiększyć siłę szkół tego typu w kraju. Nasze Ministerstwo Pracy, Płac i Spraw Socjalnych jest żywo zainteresowane całym kompleksem związanych z tym problemów i powołało nawet w tym celu specjalną komisję. Generalną sprawą jest stworzenie w kraju służb socjalnych z prawdziwego zdarzenia. Podjęto już starania nad stworzeniem systemu kształcenia od poziomu pomaturalnego do wyższego. Jeśli idzie o status zawodowy pracownika socjalnego, sprawa ta ma być do końca roku załatwiona. W przyszłym roku ma się rozpocząć wprowadzanie w życie nowych rozwiązań, tak, by od 1975 r. funkcjonował już cały wewnętrznie powiązany system kształcenia, zatrudniania absolwentów i działania służb socjalnych.

A tymczasem, zanim powstanie nowy system kształcenia, stworzyć wypada odpowiedni klimat, polegający na właściwym zrozumieniu znaczenia pracy służby socjalnej. Klimat, który sprzyjałby zatrudnianiu i odpowiedniemu wykorzystaniu umiejętności absolwentów tych specjalnych i potrzebnych szkół.

HENRYK BUKOWSKI

1. Pani Kowalska nigdy nie spóźnia się do pracy. Listę obecności podpisuje zawsze przed godziną ósmą, kiedy to jej biurko rozpoczyna działalność. Słynie z tego, że gotowa jest zapłacić 10 zł za dojazd tak sówką także wtedy, kiedy mogłaby się usprawiedliwić przerwą w ruchu tramwajów. Była tylko się nie spóźnić i punktualnie podpisać listę. Z tego powodu stała się już tematem niejednego dowcipu. Co bardziej złośliwie współpracownicy pytają o to, ile dopłaca do swej pensji, żeby się nie spóźniać? A w biurze? Po ogólnym poprawieniu makijażu i uzupełnieniu porannej toalety, nadchodzi pora przygotowywania kawy i herbat. Później trzeba zatelefonować do męża, narzeczonego czy przyjaciółki. A na dodatek jeszcze ta kolejka interesantów, którzy chcą się czegoś dowiedzieć, coś załatwić...

Kowalska się nie spóźnia do biura ale też punktualnie stamtąd wychodzi: o piętnastej. — Ileż to się też człowiek przez te siedem godzin namęczy — zwykła mówić, kiedy piętnaście minut przed piętnastą przygotowuje się do wyjścia.

2. Spółdzielnia rzemieślnicza

Na drzwiach napis: „Zakład świadczy usługi dla ludności”. Trudno się więc dziwić panu Kowalskiemu, że tu właśnie przychodzi, żeby poprosić szklarza, by był uprzejmy przybyć do jego domu i wprawić szybę w oknie lub drzwiach. Spotyka się na ogół z równą uprzejmością, prowadzącą do tego, by... sam był łaskaw przynieść okno, czy drzwi, do warsztatu. Szklarz, owszem może przyjąć, ale tylko w piątek, bo tylko tego dnia zakład dysponuje samochodem i tylko w godzinach przedpołudniowych. Tutaj rzemieślnicy, którzy „świadczą usługi dla ludności” czynią to bowiem tylko w tej samej porze, w której pracuje Kowalski. — Jeśli pan pracuje, to może się pan zwolnić — słyszy Kowalski. — Niech pan oczekuje szklarka między ósmą a dwunastą.

Kowalski idzie więc do swego szefa, bierze przepustkę na cztery godziny i czeka. Dobrze, gdy szklarz przyjedzie w umówionej porze. A jeśli nie, to za tydzień znowu trzeba będzie poprosić o zwolnienie na trzy — cztery godziny. Bo samochodem zakład usługowy dysponuje tylko raz w tygodniu.

— A czy z tą jedną szybą

nie można po prostu do mnie przyjść? — Jest tak blisko... — błaga Kowalski. — Proszę pana — słyszy odpowiedź — kto dzisiaj chce chodzić z szybą, a poza tym to przecież jest niezgodne z warunkami bhp. A Kowalskiego niby nie dotyczy ochrona, kiedy mu się proponuje przenoszenie

Nie zawsze na linii

Dajcie nam pracować

okna lub drzwi do szklarni?

3. Państwowy Zakład Ubezpieczeń jest instytucją, z którą warto utrzymywać kontakty. Sam zresztą o to dba, gdy jego agenci przybywają do mieszkań po roczne składki ubezpieczeniowe; trzeba sprawiedliwie powie dzieć, że wówczas także popołudniami.

Jeśli jakimś przypadkiem mieszkanie zostanie zalane, ubezpieczony zawsze na tym skorzysta, otrzymując odszkodowanie.

— Ale zanim je otrzyma, kie dy telefonicznie zgłosi szko

dę, najpierw spotyka się z propozycją, żeby przybyć po odpowiedni formularz. Oczywiście, w godzinach pracy. Jeśli wpadnie na pomysł i powie, że chyba w takim celu nie powinno mu się proponować zwalniania z pracy, to wtedy dopiero się dowie, że jednak można inaczej: wystarczy podać adres i for

mularz może być przystany pocztą.

Później, kiedy już postara się o odpowiednie poświadczenia administracji i odda formularz w biurze PZU, po uszkodzonym oczekuje to, co spotkało też jednego, powiedzmy, Kowalskiego.

— Zatelefonowano do mnie — mówi — by mi zaproponować oczekiwanie na urzędnika PZU, który ma sprawdzić zakres podanych przeze mnie szkód w godzinach między 11 a 12. Kiedy powiedziałem, że też pracuję i nie mogę o takiej porze się umawiać w moich pry-

watnych sprawach, usłyszałem: „przyjdźmy kiedy indziej”. Drugiej rozmowy telefonicznej się nie doczekałem. Ale nadszedł list, w którym przeczytałem: „Zawiadamy uprzejmie, że przy będziemy do mieszkania Obywatela/ki w czwartek około godziny 9-10”. Powia domiono mnie też, że mogę uzgodnić „ewentualną zmianę terminu”. Nie skorzystałem. Tym razem zwolniłem się z pracy. Pyta pan, dlaczego? To proste: pracownicy PZU w sprawie ustalania szkód nie działają popołudniami, lecz zawsze w godzinach swego urzędowania. Wtedy, gdy inni też pracują.

4. Sporo się ostatnio mówi o potrzebie polepszenia dyscypliny społecznej, w tym zwłaszcza dyscypliny pracy. Gdyby owa dyscyplina polegała tylko na punktualnym podpisywaniu listy obecności, to znaczną część problemu można by uważać za załatwioną. Ale przecież, jeśli ktoś pracuje, to nie wystarczy, że przebywa w miejscu zatrudnienia. A czy nie to samo trzeba po wiedzieć o tych, którzy tak organizują pracę w kierowanych przez siebie instytucjach, że po to, by skoryzyszczyć z ich usług, trzeba się zwalniać z pracy?

O tym, iż tak nie powinno być wiedzą wszyscy, ba, znają zapewne przykłady choćby urzędów rad narodowych, które w dobre pojętym interesie społecznym po trafiają działacze w niektóre dni tygodnia także popołudniami. A handel, który działa codziennie do godzin wieczornych, a fryzjerzy, żeby nie pominąć także usług (jakże nielicznych), a robotnice i robotnicy, z których tak wielu pracuje na dwie — trzy zmiany?

Tymczasem, jeśli kierownikom jakiegś instytucji proponuje się przesunięcie działalności usługowej, na ogół słyszy się, że jest to nie możliwe, bo ludzie właśnie tej instytucji nie chcą pracować w innej porze niż od siódmej czy ósmej do trzeciej.

Taką „niemożnością” można wszystko próbować tłumaczyć. Ale nie może to przecież zdejmuwać odpowiedzialności z kierowników tych instytucji za to, czego oczekuje od nich społeczeństwo. A oczekuje nie więcej niż takiego zorganizowania pracy, jakie jest potrzebne po to, by nie przeszkadzać pracować innym.

TKACZ

Nauka warunkuje postępy w przemyśle

19 lutego zainaugurowaliśmy obchody Roku Nauki Polskiej w Poznaniu i Wielkopolsce. Podczas uroczystego posiedzenia senatów uczelni naszego miasta i poznańskiego Oddziału Polskiej Akademii Nauk głos zabierali ludzie nauki i przemysłu, któremu nauka wytycza drogi rozwoju. Publikowaliśmy na naszych łamach („Głos” nr 44 z 21 lutego 1973 r.) wystąpienie prof. dr. Gerarda Labudy, prezesa poznańskiego Oddziału PAN. Dzisiaj zamieszczamy — z niewielkimi skrótami — wypowiedź przedstawicieli wielkiego przemysłu, mgr. inż. Edwarda Idziaka, dyrektora naczelnego Zakładów Przemysłu Metalowego „H. Cegielski”.

cze naukowo-techniczne jak również przez współpracę i wykorzystywanie dorobku wyspecjalizowanych placówek naukowo-badawczych, jakimi są uczelnie i instytuty.

Własne zaplecze naukowo-techniczne

(...) Wieleletnia, systematyczna działalność zakładowego zaplecza naukowo-technicznego pozwoliła Zakładowi na szybkie opanowanie szeregu nowych wyrobów, takich jak: silniki okrętowe napędu głównego i agregaty prądowców morskie, stacyjne i kolejowe różnych typów, linowe lokomotywy spalinowe, nowoczesne wagony pasażerskie, sprężarki powietrza rozruchowe, automaty tokarskie i inne obrabiarki do metalu. Techniczny poziom produkowanych wyrobów w swej znakomitej większości dorównuje poziomowi światowemu. (...)

Reprezentuję środowisko, któremu przypadło realizować zadania gospodarcze związane z bezpośrednim zaspokojeniem materialnych potrzeb społeczeństwa oraz tworzeniem dochodu narodowego i to w takich rozmiarach, które zapewnią szybkie unowocześnienie naszego kraju i dobrobyt jego mieszkańców. Konieczność zniwelowania dystansu, jaki w tym względzie jeszcze ciągle dzieli nas od przodujących krajów świata, powoduje potrzebę takiego wzrostu produkcji przemysłowej i podniesienia jej technicznego poziomu, że tradycyjne, znane i opanowane przez praktykę przemysłową metody wytwarzania i organizacji są już niewystarczające.

Z drugiej strony wiadomo, że socjalistyczne przedsiębiorstwo ma być tym charakterystyczne, że stałemu intensywnemu postępowi gospodarczemu winien towarzyszyć nieodłączna harmonijna, szeroko rozumiany postęp społeczny, polegający na coraz pełniejszym zaspokojeniu materialnych i kulturalnych potrzeb załogi i zapewnieniu warunków wszechstronnego rozwoju osobowości każdego człowieka pracy.

Dwie funkcje nauki

I w jednym i w drugim przypadku pomyślna i nadążająca za potrzebami naszego społeczeństwa realizacja zadań jest absolutnie uwarunkowana szybkim i maksymalnie efektywnym rozwojem polskiej nauki. Stąd też z całym aplauzem przyjęliśmy Uchwałę Rady Ministrów proklamującą rok 1973 Rokiem Nauki Polskiej. Rozumiemy bowiem doskonale, że właśnie nauka, określana poetycznie jako życiodajna sól ziemi, może dostarczyć przemysłowi nowych środków produkcji, nowych instrumentów technologicznych i organizacyjnych, które pozwolą na wielokrotnienie gospodarczych i społecznych rezultatów naszej działalności.

Już bowiem klasycy marksizmu podkreślali jednoznacznie, że obok kapitału i pracy w procesie produkcji uczestniczy trzeci czynnik, określany przez nich jako siły moralne, a przez który rozumieli — najogólniej mówiąc — twórczą myśl ludzką, zaangażowaną w technologię i organizację wytwarzania i zarządzania.

Nas, ludzi wielkiego przemysłu, interesują szczególnie dwie funkcje nauki — te, na które zwracał uwagę Lenin — a mianowicie funkcja technologiczna w samym procesie wytwarzania i funkcja światopoglądowa w procesie wychowywania naszych załóg. Te dwie funkcje nauki mają dla każdej organizacji gospodarczej, a zwłaszcza dla przedsiębiorstwa tej miary co Zakład Przemysłu Metalowego „H. Cegielski”, które reprezentuję, znaczenie zasadnicze. Stąd też nie od dziś korzystamy w naszym codziennym działaniu z dorobku nauki i to zarówno przez własne, zakładowe zaple-

nich 5 lat wartość pomocy udzielonej przez te placówki zwiększyła się 6-krotnie.

Uczestnicząc w uroczystej inauguracji Roku Nauki Polskiej w Poznaniu i Wielkopolsce chciałbym wyrazić przekonanie, że realizacja nakreślonego programu zapewni zarówno nauce polskiej jak i przemysłowi optymalne przyspieszenie tempa wkraczania w okres rewolucji naukowo-technicznej.

Uczelniami i placówkom naukowo-badawczym naszego miasta życzę — we wspólnym, ogólnospołecznym interesie — by uzyskiwały w swej działalności jak największe efekty. Równocześnie chciałbym złożyć solenne zapewnienie, że w naszych Zakładach, a jestem przekonany że podobnie i w całym przemyśle wielkopolskim, jak najracjonalniej wykorzystamy przekazany nam dorobek naukowo-badawczy i z nawiązką zwrócimy go narodowi w formie uwielokrotnionych efektów gospodarczo-społecznych.

mgr inż. EDWARD IDZIAK

Gabrowo, jedno z 28 miast wojewódzkich w Bułgarii — jak głosi legenda — założone zostało w XIV w. przez kowala z pobliskiej wsi Bożency. Ów kowal — Rącho Kowacz (Kowal) wpadł na wcale intratny pomysł: postawienia kuźni na szlaku handlowym, łączącym wówczas Morze Egejskie z Bałtykiem. A że kuźnia stała pod drzewem „gabrem” (grab) miasto nazwano Gabrowo. Pamięć kowala uczczono, stawiając mu pomnik w dość oryginalnym miejscu — w nurcie rzeki Jantry.

Losy Gabrowa różnie się toczyły. Dziwnym, a zarazem szczęśliwym trafem ani razu w ciągu blisko pięciowiekowej niewoli tureckiej nie uległo ono zniszczeniu. Od napaści Turków miasto chroniły między innymi góry. Jest ono zbudowane w nieckowatym zagłębieniu, na wysokości około 400 m n.p.m. Przecina je rzeka Jantra, która w dawnych latach zachęcała do osiedlania się tu kupców i fabrykantów.

Swojemu położeniu Gabrowo zawdzięcza piękną panoramę. Malowniczo prezentuje się tu stara, bułgarska architektura, przeplatana nowoczesnymi budynkami. Tych ostatnich miastu przybywa niemal z każdym dniem, a równocześnie z dużą pieczołowitością przywraca się pierwotny wygląd starym, historycznym obiektom. Na gabrowskiej „starówce” można nawet zobaczyć domy góralskie, typowe

Przeszłość w symbiozie z nowoczesnością

dla wyżej położonych miejscowości.

Powojenna zabudowa Gabrowa wyróżnia się architekturą odrębną od innych miast Bułgarii. Każdy powstający tu obiekt jest niepowtarzalny. Gospodarze przyjęli taką zasadę, twierdząc, że specyficzne położenie Gabrowa wymaga pod tym względem szczególnego potraktowania zarówno ze strony architektów, jak urbanistów. Zmusza do tego układ urbanistyczny. Gabrowo jest najdłuższym (26 km) miastem Bułgarii i rozciąga się na terenach o specyficznej, urozmaiconej konfiguracji terenu.

Korespondencja z Bułgarii

Również dalsza rozbudowa odbywać się tu będzie na pod stawie różnorodnych opracowań projektowych. To, co ceka Gabrowo za rok i lata następne, przedstawił mi Karol Kandulow, z zawodu architekt, 10 lat pełniący także funkcję przewodniczącego Prezydium MRN. Wiza miasta, liczącego obecnie około 85 000 mieszkańców (w 1939 r. 18 000) jest niezwykle interesująca. Za kilkanaście lat Gabrowo nabierze cech bardziej wielkomiejskich. Przede wszystkim wyeliminuje się ciąg komunikacyjny z jedynej obecnie arterii, przebiegającej przez centrum z północy na południe. By utrzymać dla niej linię prostą przez góry, okalające miasto, przebite będą tunele. Zamierzenie ogromne, ale inne wyjścia nie ma. Na gabrowskim szlaku stało się za ciasno. Rozpoczęcie pierwszego etapu tego przedsięwzięcia na odcinku północnym od Tyrnowa, nastąpi za rok. Zakończenie kosztownej inwestycji przewidziano na rok 1990.

Inwestycja nie przeszkodzi porządkowaniu miasta w najbliższych latach. Jednym bowiem z głównych kierunków rozwojowych jest budowa domów mieszkalnych, obiektów użyteczności publicznej, a także — jak już wspominałam — odtworzenie wartości historycznej starych domów. Miałam okazję zobaczyć kilka takich zabytków i przyznać, że wyglądają one jak wyjęte z dawnych fotografii. Zabytkiem, który zwraca uwagę turystów jest na przykład budynek w którym urządzono karczmę

w starym stylu, typowym dla Bułgarii.

Urok Gabrowa polega też na tym, że posiada ono sporo terenów zielonych. Jak zapewnił przewodniczący Kandulow — w przyszłości zwiększy się znacznie obszar tych terenów, głównie dzięki uporządkowaniu brzegów Jantry. Po jednej i drugiej stronie rzeki mają powstać zielone, kwieciste bulwary. Zanim to jednak nastąpi, w pierwszej kolejności przystąpiono do budowy kolektorów dla uchronienia rzeki przed ściekami z zakładów pracy.

Ziemia w województwie gabrowskim nie jest urodzajna. Przeważają tereny góryste, które nadają się głównie do wypasu owiec. Uprawa zbóż jest prawie niemożliwa. Może właśnie dlatego zarówno samo Gabrowo, jak i jego okolica stanowią znaczny ośrodek przemysłowy. A że rozbudowa zakładów trwa stale, trzeba także rozwijać budownictwo mieszkaniowe. Na razie jeszcze w Gabrowie tylko część domów stawia się metodą wojskową, budownictwem mieszkaniowym. Widziałam wiele budynków, których żelbetonową konstrukcję nośną wypełnia się cegłą. Bardziej uprzemysłowione budownictwo wprowadzi się w tym roku, z chwilą oddania do użytku kombinatu budowy domów. Wytwórnia ta umożliwi powstanie rocznie 500 mieszkań. Gos podarze Gabrowa mają nadzieję, że właśnie ten kombinat rozwiąże w szybkim tempie obecne trudności mieszkaniowe.

Zresztą w całej Bułgarii, wszystkie większe miasta (jak np. Burgas, Warna, Płowdiw) opierają swoją rozbudowę o kombinaty budowy domów. Pierwszy z nich powstał 25 lat temu w Sofii. Początkowo wytwarzał tylko niektóre elementy prefabrykowane. Z każdym jednak rokiem następowała w nim modernizacja produkcji i od zeszłego roku, jako zakład wyspecjalizowany, produkuje nie tylko elementy ścienne, lecz także gotowe węzły łazienkowe. Z obecnej produkcji tego kombinatu buduje się rocznie 3800 mieszkań. Za dwa lata — jako, że wciąż trwa jego rozbudowa — wydajność wzrośnie do 4700 mieszkań. W Sofii istnieje jeszcze druga taka wytwórnia, nieco mniejsza, dająca rocznie 2800 mieszkań. Trzeci kombinat jest w budowie. Jego zakończenie nastąpi w 1975 r.

ANNA SIEKIERSKA

Harcerskie kukietki



Przy Państwowym Liceum Sztuk Plastycznych w Sędziszowie Małopolskim od czterech lat działa Harcerski Teatrzyk Kukielkowy, który ma już na koncie ponad sto występów na terenie województwa rzeszowskiego. Obecnie wystawia sztukę M. Kownackiej pt. „Orzeszek”.

CAF — fot. Łokaj

Współpraca z uczelniami Poznania

Zakłady H. Cegielski od wielu lat korzystają i w dalszym ciągu korzystają z pomocy placówek naukowo-badawczych wyższych uczelni i instytutów. Zakres współpracy obejmuje zagadnienia z dziedziny techniki, organizacji produkcji, bhp i innych, a tematykę opracowań dyktują zarówno bieżące jak i przyszłościowe potrzeby produkcyjne (...). Tematy o szerszym zakresie specjalistycznym są realizowane w ramach długoterminowych umów zawartych pomiędzy poszczególnymi placówkami naukowo-badawczymi a naszymi Zakładami.

Do poważniejszych prac, które uczelnie zrealizowały w ostatnim czasie należą m. in. badania nowych rozwiązań konstrukcyjnych wagonów osobowych pod względem przydatności do eksploatacji w bardzo skrajnych warunkach techno-klimatycznych, (...) badania i pomiar poziomu hałasu w hamowni silników oraz badania stopnia zagrożenia toksycznego pracowników zatrudnionych na wybranych stanowiskach. (...)

Analizując dotychczasową współpracę placówek naukowo-badawczych z naszymi Zakładami, stwierdzam korzystne zmiany w zakresie tematycznym. Jeżeli w początkowym okresie dominowały zagadnienia raczej krótkoterminowe, jak pomiary i ekspertyzy, to obecnie zwiększa się liczba tematów o charakterze badawczym dla Zakładów znaczącej perspektywicznej. Ten kierunek współpracy uznajemy za najbardziej prawidłowy. (...) Na przestrzeni ostat-

N br. przypadają „okrągłe” rocznice związane z życiem Jarosława Haszka — jednego z największych pisarzy polskich i autora bodaj najbar dziej poczytnej w świecie powieści — „Przemyśle dobre go wojaka Szwejka”. W związku z tym, iż część przegód Szwejka rozgrywa się na terenie Rzeszowszczyzny (koniec 3-go i początek 4 tomu) — ustaleniem dokładnej ówczesnej trasy jego „anabasis” zajął się pisarz i historyk-amator z Przemyśla — Jan Różański.

Na Ziemi Rzeszowską do bry wojak Szwejk wkroczył wraz z całym 7 marszbatalionem 91 pułku c.k. infanterii i rozumie się, z kpt. Sagnerem, nadporucznikiem Lukaszem, podporucznikiem Dubem, rechneremfeldfeblem Vańkiem, kucharzem Jurajdą, telefonistą Chodounskim, pucybutami Balounem i Kunertem i całą plejadą swych kompanów przez Przełęcz Łupkowską, z terenu ówczesnych Węgier, a obecnie Słowacji. Za przełęczą miał na nich oczekiwać obiad.

Wbrew temu co często bywało w c. k. armii — obiad ten istotnie wydano, w związku z czym — jak pisał Haszek — pucybuty w Łupkowskiej Przełczy łazili z zatłuszczoneymi gębami a każdy ordynans miał

Szlakami dobrego wojaka Szwejka

Korespondencja z Rzeszowskiego

brzech twardy jak kamień”. Taki szczęśny los spotkał jednak tylko niektórych.

Najpierw był w Sanoku

Marszruta eszelonu wiodła następnie trasą czynnej również obecnie linii kolejowej przez Szczawno-Kulaskie, przy czym przez cały czas żołnierze 91 pułku mieli możliwość oglądać ślady poprzednich zaciętych walk armii austriackiej z Rosjanami. Magazyny od naboju, puste pudełka po konserwach, strzepy mundurów, części pogruchotanych wozów, pokrwawione opatrunki, rumowiska, niewypały — dużo było tego po drodze. A także... pomnik, który „ad hoc” wystawili Niemcy, ku czci poległych swoich żołnierzy.

Kolejny etap podróży Szwejka i jego marszbatalionu to Sanok, gdzie kwaterował sztab ich brygady. Tam zapoznali się ze swą dalszą marszrutą w kierunku frontu, gdzie m.in. Szwejk i ppor. Dub przeżyli interesujące przygody w miejscowym zamtuze i skąd przepędzono ich dalej, jako iż kwatery w Sanoku potrzebne były dla beceremonialnie obchodzących się ze sprzymierzeńcami Niemców.

W każdym razie zarówno budynek, gdzie kwaterował sztab brygady, jak i dom w którym obok kawiarni znajdował się ów przybytek seksualnych rozkoszy stoją w Sanoku spokojnie do dzisiaj (oczywiście inne mu służąc przeznaczeniu).

Perypetie z noclegiem już... wówczas

11 kompania Szwejka wyruszyła drogą z Sanoka na Tyrasę Wołoską przez Liskowatę Starą Sól do Sambora. Popas w Tyrasie Wołoskiej upamiętnił się tym, iż „skacowany” po pijanostwie w Sanoku ppor. Dub wypił cały dzban wody ze studni, podejrzanego o zakażenie zarazkami tyfusu (bez szkody dla zdrowia) oraz widokiem... mnóstwa latryn z poniewierającymi się tekstami pieśni o Lourdes. Jak często bywało nie dane im było tam zanoćować bo przyszły rozkaz dalszego marszu przez Mały Połaniec (chyba pomyłka Haszka — taka miejscowość nie istnieje w tym rejonie Bieszczadów) na Liskowatę odległą od Tyrasy o ok. 30 km w linii prostej (ok. 6 godzin marszu).

Noclegowe perypetie w Liskowatym oraz zakup sławnej

Realia, adresy czyli — coś dla „szwejkologów”

Jak wynika z analizy drogi — Szwejk wkroczył do Przemyśla od strony Dobromiła, a zatem dzisiejsza ulica Słowackiego, a zawnoszący fort w którym wtedy odpoczywał, był najprawdopodobniej fortem nr 21 znajdującym się w Bakońskich. Fort ten należał do pierścienia wewnętrznych fortalicji przemyskich wzniesionych w 1880 r. a wysadzonych

Nie pomogą tylko
dobre chęci

echa naszych
publikacji

DOKP informuje o środkach zaradczych

W „Głosie Wielkopolskim” z 25/26 lutego br. zamieszczono list czytelnika ze Strzałkowa, który skrytykował sposób rejestrowania chorych w tamtejszym Wielkim Ośrodku Zdrowia.

Kontakt pacjenta z rejestratorką jest z reguły pierwszym zetknięciem się chorego ze służbą zdrowia, stąd też do należytej pracy rejestratorki przywiązujemy duże znaczenie.

Nie znając nazwiska interesującego pacjenta, nie mogliśmy wyjaśnić konkretnego przypadku. Staraliśmy się zatem ustalić czy styl pracy w rejestracji tamtejszego Ośrodka Zdrowia umożliwia częste powstawianie podobnych sytuacji.

Pacjenci w Wielkim Ośrodku Zdrowia w Strzałkowie rejestrowani są codziennie od godz. 8 do 11, do dwóch lekarzy, z których jeden przyjmuje pacjentów od godz. 8 do godz. 13, a drugi od godz. 14 do 17. Wizyty domowe do obłożnie chorych rejestrowane są codziennie do godz. 13, a załatwiane od godz. 13 do 15.

Zdarza się, jak ustalono, przyjmowanie pacjentów poza kolejnością, co wynika z obowiązujących przepisów. Dotyczy to członków ZBoWiD, kobiet ciężarnych, honorowych dawców krwi i pracowników służby zdrowia. Szczególnie pierwsza grupa pacjentów uprzywilejowanych jest licznie reprezentowana na terenie gminy Strzałkowo.

Niezadowolone pozostałe pacjentów z konieczności dłuższego oczekiwania, kierowane jest oczywiście pod adresem rejestratorki. Kierownik WOZ i rejestratorka zgodnie zaprzeczają, jakoby zdarzało się opóźnione rozpoczęcie rejestracji. Jest natomiast faktem, że lekarze bardzo często pracują ponad normatywny czas pracy, nie chcąc pozostawić żadnego niezałatwionego pacjenta.

Naczelnik gminy Strzałkowo poinformował mnie, że były krytyczne uwagi odnośnie pracy personelu WOZ. Znaczący jednak trudne warunki lokalowe tamtejszego ośrodka, a również pełne zaangażowanie i poświęcenie personelu, załatwiający skargi samodzielnie, nie informując o nich Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej Prezydium PRN w Słupcy. Naczelnik gminy wyraził przy tym opinie, że zdecydowana poprawa warunków pracy personelu i przyjmowania pacjentów może przynieść jedynie wybudowanie nowego ośrodka zdrowia.

Roman Lewandowski

Kierownik Wydziału Zdrowia i
Opieki Społecznej
Prezydium PRN w Słupcy

w powietrze 22 marca 1915 przez samych Austriaków, przed poddaniem Przemyśla Rosjanom.

„Wykryty” przez czujnego mjr. Wolfa jako „rosyjski szpieg” dobry wojak Szwajk powędrował pod eskortą do od wachu. Jak ustalili to p. Różański — najbliższy podówczas furtę nr 21 od wachu mieścił się przy ul. Słowackiego, gdzie miała swą siedzibę żandarmeria austriacka (obecnie mieści się tu wytwórnia win), drugi natomiast przy ul. Smolki 13. Wydaje się jednak, że Szwajk wyładował w tym pierwszym. Wkrótce zresztą Szwajka stamtąd odesłano do dowództwa garnizonu, mieszczącego się w on czas przy dzisiejszej ulicy Mickiewicza 24, gdzie „zamknięto go w jakiejś dziurze, gdzie dawniej był skład ryżu, a zarazem młyn pensjonat”. Istotnie, na zapleczu owego obiektu znajdowały się swego czasu magazyny ale zarazem prowizoryczny arest, a czym... chybą Haszek nie wiedział.

Po nocy spędzonej w tym myśm pensjonacie (była to już 3-cia noc Szwajka w Przemyśle) — przetransportowano go do sądu wojennego. Owce sny Sad Wojskowy mieścił się przy obecnej ulicy Rokitańskiej 3 (wtedy była to ul. Mikołajowa nr 3) w pobliżu dowództwa garnizonu.

Po niedużym — z punktu widzenia przewodniczącego sądu gen. Finka von Finkenstein (nie wiadomo czy jest to po-

stać autentyczna), badaniach Szwajka, powędrował on na kolejną noc do więzienia garnizonowego, którą spędził pod jednym płaszczem z nieznanym majorem, również członkiem sądu wojennego. Więzień to — zresztą egzystujące do dziś — mieściło się przy ul. Rokitańskiej 1. Warto przypomnieć, że gorliwy i dobroduszny feldkurat Martinec, który usiłował pocieszyć Szwajka podczas pobytu w tymże więzieniu pochodził z Nowego Jiczyna, a zatem był krajanem rozbójnika Rumcajsa...

Przemyski rozdział dziejów Szwajka zakończył się więc po 4 nocach i 5 dniach pobytu w tym mieście — niewinnie, nie dobrego wojaka i odwiedzaniem go pod eskortą pościgiem do sztabu brygady w Wojałyczu. Nawiasem mówiąc, jak wynika z porównania dworca PKP w Przemyśle na fotografii z 1915 r. z jego aktualnym wyglądem — nie można dostrzec większych różnic...

FRANCISZEK PIPALA

P.S. W przygodach dobrego wojaka Szwajka na terenach Rzeczypospolitej występuje szereg nieścisłości w nazewnictwie. Wobec braku egzemplarza czeskiego „Przygód” nie sposób ustalić, czy jest to „zastuga” tłumacza lub korekty, czy też samego autora. Np. Tyrawa Wołoska uparcie nazywana jest Turowa Wołoska. Liskowate — Liskowce. Szczawne-Kulaszne — Szczawna i Kulaśnym itd.

Strzałkowo — 7.03, Cienin Zaborny — 7.14, Cienin Kościelny — 7.18).

Ponieważ w notatce brak jest danych odnośnie daty powstałej nieprawidłowości trudno jest ustalić, jaka konkretna przyczyna ją sprawiła.

Dyspozytor widziałby możliwość wyeliminowania raz na zawsze usterek poprzez uruchomienie w pociągu osobowym 112 ambulansu pocztowego (w miejsce konwoju pocztowego), co obecnie jest niemożliwe z przyczyn technicznych. (Pociąg 112 obsługiwany jest przez PKP zestaw elektryczny, do którego nie można doczepić wagonu pocztowego).

Dla wyeliminowania nieprawidłowości, w porozumieniu z „Ruchem” postanowiono zaprowadzić bezpośrednią wysyłkę (worek) gazetową dla Upt Strzałkowo. Będzie ona kierowana do konwoju pocztowego już na stacji Poznań Gł. Odciążenie to umożliwi Upt we Wrześni terminowe i dokładniejsze opracowanie i ekspedycję przesyłek dla placówek pocztowych Cienin Zaborny i Cienin Kościelny.

Za dotychczasowe nieprawidłowości w dowozie prasy do wymienionych miejscowości zainteresowanych przepraszamy.

mgr Z. Kaczmarek
Dyrektor

OD REDAKCJI: W liście czytelnika, o którym wspomina wyjaśnienie Okręgowego Dyspozytora Przewozu Poczty, wskazywałmy na kłopoty naszych czytelników z omawianym rejonu województwa, wynikające ze zbyt późnego dostarczania im prasy codziennej, która abonują. Przesłane nam wyjaśnienie wskazuje na dobre chęci tych, do których należy rozsyłanie prasy w teren. Jak widać, przy dobrej woli można wiele poprawić. A o to nam chodziło.

O. B.

Wojskowe szkoły chorążych czekają na kandydatów

Poza rekrutacją do akademii wojskowych i wyższych oficerskich szkół zawodowych Ministerstwo Obrony Narodowej ogłosiło ochotniczą rekrutację kandydatów do następujących szkół chorążych. Wojsk Zmechanizowanych w Elblągu. Wojsk Pancernych w Poznaniu. Wojsk Inżynieryjnych i Komunikacji Wojskowej we Wrocławiu. Wojsk Radiotechnicznych w Jeleniej Górze. Wojsk Łączności w Legnicy. Wojskowej Służby Wewnętrznej w Mińsku Mazowieckim. Służby Samochodowej w Pile. Służby Uzbrojenia w Olsztynie. Służby Inżynierii no-Budowlanej w Czerwińsku. Służb Kwatermistrzowskich w Poznaniu. Wojsk Lotniczych (personel latający) w Dęblinie. Personelu Technicznego Wojsk Lotniczych w Oleśnicy i Wojsk Ochrony Pogranicza w Ketrzynie.

Szkoły chorążych zawodowych przygotowują kandydatów do wojskowej służby zawodowej w korpusie chorążych. Nauka trwa od 1 roku do 3 lat. Na 1-roczne i 2-letnie kursy szkolenia przyjmowani są kandydaci spoza wojska i z wojska, w wieku do 23 lat życia, którzy są absolwentami średnich szkół zawodowych lub liceów ogólnokształcących. Na 3-letnie kursy szkolenia przyjmowani są kandydaci tylko z wojska, w tym także z długoterminowej zasadniczej służby wojskowej i rezerwy, którzy odbyli zasadniczą służbę wojskową w pełnym wymiarze i są absolwentami zasadniczych szkół zawodowych. W uzasadnionych przypadkach dopuszcza się również zgłoszenia kandydatów spoza wojska z bardzo dobrymi i dobrymi ocenami na świadectwach ukończenia zasadniczej szkoły zawodowej.

Od kandydatów do szkół chorążych wymagane są następujące warunki: obywatelstwo polskie, wysokie wartości moralno-polityczne, zdolność do służby wojskowej w charakterze kandydata na żołnierza zawodowego stwierdzona orzeczeniem właściwej wojskowej komisji lekarskiej i stan wolny.

Kandydaci ubiegający się o przyjęcie do szkół chorążych składają podanie ankiety wraz z wymaganymi dokumentami do komendanta wybranej szkoły za pośrednictwem właściwego dla miejsca zamieszkania powiatowego, miejskiego lub dzielnicowego sztabu wojskowego.

Absolwenci szkół średnich zawodowych, jak również ci absolwenci szkół średnich, którzy rezygnowali ze zdawania egzaminów maturalnych, przyjmowani są do szkół chorążych bez egzaminów wstępnych. Obowiązuje ich tylko próba sprawności fizycznej i badania psychotechniczne.

PLASTYKA

Formy drobne a monumentalne

Z wszystkich dyscyplin plastyki w najtrudniejszej sytuacji są obecnie rzeźbiarze. Wysoki koszt, każdego nieco lepszego materiału, a także tylko liczą się teraz w rzeźbie, a przy tym duża zależność od zamówień i zleceń, powodują, że każdy ambitnie pojmujący sens swojej twórczości rzeźbiarz, żyje w stadium chronicznej frustracji i niedosytu.

Jedną z form obrony przed miniaturyzacją rzeźby, na jaką skazani są wszyscy twórcy na wiesny rachunek, staje się w takiej sytuacji próba monumentalizacji drobnych form rzeźbiarskich, pozwalająca zapomnieć o samej skali realizacji. Mówiąc prościej, rzeźbiarz stara się nadać rozmach i architektonikę maleńkiej bryle i maksymalnie oddalić wszelkie skojarzenia figury rzeźbiarskiej z jakimkolwiek artystycznym bibelotem. Typowym przykładem tak właśnie pojmowanej rzeźby może być obecnie wysława prac rzeźbiarskich Anny Rodzińskiej w Pałacu Kultury. Maleńkie, najwyższe półmetrowe wysokości rzeźby, mają rozmach, siłę działania i architekturę wielkich brył i przestrzeni. Jest to na pewno rzeźba artystycznie ciekawa, chociaż są to zaledwie propozycje większych struktur, modele wstępne dla wielkich nieopierzonych realizacji. Więcej nie sposób chyba powiedzieć o tej wystawie, na przeszkodzie stoi tuż fatalna ekspozycja, skazująca nas na oglądanie przedmiotów z obecnej perspektywy, z lotu ptaka.

Sport-sport

Koszykówka

Lech gra w Krakowie

Kolejne derby pań

Chociaż rozpoczynające się rozgrywki mistrzowskie piłkarzy, absorbować będą w dużym stopniu uwagę sympatyków sportu, to jednak zagorali kibice koszykówki na pewno nie zapomną o swoich pupilach, zwłaszcza, że dobiegająca końca walka o tytuły mistrza Polski staje się coraz bardziej emocjonująca.

Męski zespół Lecha po sukcesach nad gdańskim Wybrzeżem, ma jeszcze pewne szanse na zdobycie tytułu wicemistrza Polski. Byłoby to ogromny sukces trenera Ponickiego i jego podopiecznych, z których większość dopiero w czasie aktualnego sezonu zdobywała rutynę i doświadczenie. Wiele zależy będzie od rezultatów jakie poznamy uzyskają w Krakowie, gdzie zmierza się z miejscową Wisłą. Warto przypomnieć, że Wisła, jako jedyny zespół, który zdołał wygrać z Lechem w Poznaniu. Miało to miejsce w pierwszej rundzie rozgrywek.

Z zainteresowaniem oczekiwaliśmy także rezultatów pojedynków Wybrzeża ze Śląskiem. Chociaż z uwagi na własny teren faworytami tych spotkań są gdańszczanie, to jednak dobra forma jaką zademonstrował Śląsk w ostatnich meczach z Pogonią, pozwala przypuszczać, że wrociwanie mogą sprawić w Gdańsku niespodziankę. Resovia podejmuje u siebie Lubliniankę i powinna bez kłopotu zdobyć komplet punktów. Ponadto grają Pogoń Szczecin z Polonią Warszawa i AZS W-wa z Górnikiem Wałbrzych.

W ekstraklasie pań będziemy w Poznaniu świadkami kolejnych derbów. AZS Poznań podejmować będzie na własnej sali swego lokalnego rywala Olimpie. Akademicki mają już zapewniony ligowy byt, natomiast nad drużyną Olimpii wisi jeszcze — choć nieznacznie — niebezpieczeństwo degradacji. Najbardziej idealnym rozwiązaniem byłby podział punktów, ale trudno stawiać horoskopy, kiedy spotykają się dwie drużyny reprezentujące mniej więcej ten sam poziom. Ponadto jak uczy nas doświadczenie w derbach zawsze dochodziło do zaskakujących rezultatów. Lech Poznań gra u siebie w sobotę i niedzielę z ŁKS-em i chociaż kolejarci nie mają szans na prześcignięcie łódzkiego zespołu, to mamy nadzieję, że uodowodnią iż ich zwycięstw nad Wisłą nie było przypadkiem. Drugi obok ŁKS-u kandydat do tytułu mistrza Polski koszykarek na rok 1973 — Wisła podejmuje u siebie warszawski AZS, natomiast Polonia Warszawa gra ze Spójnią Gdańsk.

Złoto dla Klimy

W czwartek w Pamporowie Aleksander Klimy zdobył złoty medal Spartakiady Armii Zaprzyjaźnionych w biathlonie. Na 20 strzałów spudłował tylko raz.

Dobrze spisali się również pozostałi Polacy. W Truchan zajął czwarte miejsce, słodmy był A. Rapacz i dziesiąty A. Fiedor. Dzięki ich postawie po raz pierwszy w zimowej Spartakiadzie Armii Zaprzyjaźnionych Polacy zdobyli złoty medal w biathlonie.

Turniej hokejowy na „Bogdance“

Wiele emocji oczekuje w najbliższych dniach sympatyków hokeja na lodzie. Już dzisiaj rozpoczyna się na sztucznym lodowisku przy ul. Północnej IV Turniej Hokeja na Lodzie, organizowany dla uczczenia rocznicy wyzwolenia miasta Poznania.

W turnieju, obok zespołu Zjednoczonych Wrześni wystąpią trzy drużyny hokejowej ekstraklasy, będą nimi: GKS Katowice, Polonia Bydgoszcz i GKS Tychy. W poprzednich turniejach tego typu, dwukrotnie zwyciężali hokeiści Pomorzana Toruń, a w roku ubiegłym, bydgoska Polonia.

Dla zdobywcy I miejsca puchar ufundował przewodniczący Prezydium RN Poznania, zespół, który zajmie drugie miejsce otrzyma puchar ufundowany przez przewodniczącego WKFiT.

Emocji będzie więc sporo. Pierwszy mecz rozpoczyna się dzisiaj o godz. 17. Zmierzą się w nim Zjednoczeni i Polonia. O godz. 19.30 grać będą zespoły GKS-u Tychy i GKS-u Katowice. (zb)

Dlaczego milczą, dlaczego wrzeszczą stadiony?

Ogromna jest magia sportu, nieodparta jest urok stadionu, niepowtarzalna dramaturgia sportowych zmagani, stąd też zapewne nigdy w sportowym teatrze nie zabraknie aktorów ani widzów. Wciąż jednak wśród organizatorów sportowych spektakli brak zrozumienia tego, że nie sam los jest reżyserem sportowych wydarzeń i że nie wrzask na stadionach jest najważniejszym wyrazem emocji towarzyszących sportowej walce. Zbyt często jeszcze atmosfera na widowni okalającej boiska klóci się ze szlachetnymi ideałami sportu, a zachowanie kibiców-widzów uraga podstawowym zasadom kultury.

Wrzaski, gwizdy, wyciski i lejące w ślad za nimi przedmioty to nierzadki przykład „gorącego” dopingu, w efekcie którego zamyka się na długo boiska, a prasę obiega fala wychowawczych artykułów. Tylko, że jakoś nieskuteczne są te prasówki. Na nic zastraszanie i przyciąganie (nieco abstrakcyjnie) najlepszej publiczności sezonu niewiele w tej akcji pomaga. Bo sportową widownię trzeba wychowywać przede wszystkim tam, gdzie toczy się sportowa walka — w hali, przy kortach, wokół lodowiska i na stadionie.

Wiadomo, że każda impreza sportowa wymaga zaangażowania odpowiedniej liczby ludzi określanych mianem „porządkowych”. Nie brakuje ich nigdy. I słusznie, bo są potrzebni. Także i po to (o czym pewnie nie zawsze wiemy), żeby usunąć z widowni pijaków, gdyż ich miejsce jest w izbie wytrzeźwień, a nie na stadionie. Jakże często jednak zapomina się o zaangażowaniu spikera... Dzieje się tak nawet wówczas, gdy obiekt, na którym rozgrywane są zawody, jest radiofonizowany lub można go bez trudu nagłośnić. Będzie tak dotąd, dopóki nie doceni się i nie zrozumie, że spiker to ktoś naprawdę ważny i potrzebny nie jako „zapowiadacz”, jak to się nawet w największych imprezach traktuje, lecz jako obiektywny komentator, jako taktowny nauczyciel właściwego rozumienia i odbioru sportu, jako dyrygent widowni.

Ileż pięknych sportowych zdarzeń rozgrywa się przy młczącej, biernej widowni tylko dlatego, że brak pośrednika między boiskiem a trybuną! Ileż niepotrzebnych wrzasków protestu rozlega się z trybun dlatego, że milczy człowiek przy mikrofonie! Jakież zubożenie staje się sport, gdy nie towarzyszą mu słowa! Szukajmy spikerów sportowych — ludzi, którzy potrafią odpowiednio dać sportowi słowo! Oni znajdą sposób na milczące i na wrzeszczące stadiony.

Trudno o komentatorów z prawdziwego zdarzenia. Nie wystarczy mieć głowę nabitą rekordowymi wynikami i regulaminy znać na wyrywki. Trzeba mieć oczy na sport otwarte i język naprawdę giętki. Dlatego wciąż tak wiele słusznych pretensji mamy do sprawozdawców sportowych. Oni też są wychowawcami sportowych widowni. Ich oczyma miliony kibiców patrzą na sport, ich słowami mówią o sporcie. A tymczasem jest to nierzadkie widzenie zbyt wąskie, a słowa zbyt ubogie. Za wiele słychać w sprawozdaniach obcych fachowych terminów, za mało pięknej, poprawnej polszczyzny. Tak blisko są oni boisk i stadionów, a tak daleko od sportowej literatury...

A przecież i ona powinna kształtować właściwe reakcje na zjawiska sportowe i przez nią także prowadzą drogi do sportowego wychowania widowni. W literaturze sportowej zawiera się to, co w sporcie najpiękniejsze. W niej pokazano „Magię sportu”, „Cenę rekordu” i tragedię „Milczących stadionów”. Ona wiec tak jak mądry spiker — komentator, jak utalentowany sprawozdawca, powinna pomagać widzieć i przeżywać „Romantyczne mecze”. Bo przecież po to. aby je oglądać, chodzimy tak często na stadiony.

KOS

Pracownicy poszukiwani

Fabryka Aparatury i Urządzeń Komunalnych — **POWOGAZ** w Poznaniu, ul. Janickiego 23/25 — zatrudni zaraz —

MGR. EKONOMII z 5-letnim stażem pracy w zawodzie — na stanowisko kierownika planowania. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Zatrudnienia i Plac Fabryki. 2527-K1

PPH „Konsumy” w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 17 — zatrudni z terenu m. Poznania i pow. poznańskiego: — KIEROWNIK Sekcji Rozrachunków i Kosztów, — 2 ST. KSIĘGOWYCH, — 2 INWENTARYZATORÓW, — KRAJCA, — KUCHARZA, — 15 POMOCY KUCHENNYCH, — 5 KIELNIEK — podających. Wynagrodzenie zgodne z Układem Zbiorowym Pracowników Handlu Wewnętrznego. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr, pokój 19. 2480-K1

Zakłady Remontowo-Montażowe — Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Zbożowo-Młynarskiego „PZZ” w Poznaniu, plac Wolności 2 — przyjmuje zaraz: I. do pracy na terenie woj. poznańskiego (delegacje) do montażu maszyn i urządzeń zbożowo-młynarskich: — 2 MONTERÓW ze znajomością branży zbożowo-młynarskiej, — 2 MURARZY, — 10 SLUSARZY względnie SPAWACZY.

Reflektanci z woj. poznańskiego z wyłączeniem miasta i pow. poznańskiego. Zgłoszenia w Kadrach: Poznań, pl. Wolności 2. II. do Warsztatu Mechanicznego w Grodzisku Wlkp. — 5 SLUSARZY, względnie SPAWACZY, — 1 KIEROWNIK MAGAZYNU — materiałnie odpowiedzialnego, wykształcenie średnie i odpowiednia praktyka. Zgłoszenia pod adresem: Warsztat Mechaniczny w Grodzisku Wlkp., ul. Powst. Chocieszyńskich 12. 2537-K1

— SPAWACZY gazowych, — HYDRAULIKÓW i POMOCNIKÓW, — MONTERÓW i POMOCNIKÓW na centr. ogrzewanie, — IZOLERÓW termicznych, — ELEKTRYKÓW zatrudni na terenie wojew. poznańskiego Przedsiębiorstwa Robót Instalacyjno-Montażowych Budownictwa Rolniczego w Poznaniu, ul. Pokrzywno 59a, tel. 742-01. wew. 66. Dojazd z Rataj autobusami nr 62. Reflektujemy na pracowników zamieszkałych poza terenem m. Poznania i powiatu poznańskiego. 2189-K1

Poznańskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Gastronomicznego — Zarząd w Poznaniu, ul. Wielka nr 26 — przyjmie natychmiast do pracy na stałe i okres Targów Wiosennych — kandydatki na stanowiska: — POMOCY KUCHENNICZYCH, — POMOCY KUCHENNYCH, — ZMYWACZEK.

Praca dwuzmianowa, wynagrodzenie w/g układu zbiorowego pracy pracowników handlu wewnętrznego. Zgłoszenia przyjmują i informację udzielają w godzinach od 10-13 Działy Spraw Osobowych Oddziałów PPPG: — Oddział Restauracji — Poznań, ul. Kramarska 1, telefon 539-34; — Oddział Kawiarni i Barów Mlecznych — Poznań, ul. Ratajczaka 18 (Pasaż Apollo), telefon 551-84. 2380-K1

Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu, ul. Dzierżyńskiego 223/229 — zatrudnia zaraz: — ANALITYKÓW i PROJEKTANTÓW SYSTEMÓW elektronicznego przetwarzania informacji — wymagane wykształcenie wyższe techniczne i ekonomiczne, — PROGRAMISTÓW komputera — wykształcenie wyższe techniczne, ekonomiczne oraz średnie techniczne i ekonomiczne, — INŻYNIERÓW i TECHNIKÓW ELEKTRONIKÓW — do obsługi technicznej urządzeń systemu komputerowego, — OPERATORÓW urządzeń systemu komputerowego — wykształcenie średnie (mężczyźni), — DOKUMENTALISTÓW d/s informacji patentowej — wymagane wykształcenie wyższe techniczne, wzgl. średnie techniczne, praktyka z zakresu informacji patentowej oraz znajomość dwóch języków obcych.

— KIEROWNIK stacji maszyn księgujących — wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne i praktyka w eksploatacji maszyn księgujących Askota 170. oraz — PRACOWNIKÓW fizycznych — TOKARZY, — FREZERÓW, — WYTACZARZY, — WIERTACZY, — SPAWACZY elektrycznych, — SLUSARZY silnikowych i remontowych, — INSTALATORÓW, — KIEROWCÓW wozów, — MANEWRÓW, — SUWNIKÓW, — ROBOTNIKÓW do transportu wewnętrznego, — ROBOTNIKÓW gospodarczych, — SPRZĄTACZKI, — WARTOWNIKÓW do straży przemysłowej, — STRAŻAKÓW, — POMOCY KUCHENNE, — MURARZY, — TYNKARZY, — BETONIARZY, — CIESLI, — ZBRÓJARZY, — INSTALATORÓW, BLACHARZY ze specjalnością instalacji wentylacyjnej, — ELEKTROMONTERÓW.

Zgłoszenia osobiste i pisemne przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia Zawodowego, pokój 101. 1912-K1

Biuro Projektów Przemysłu Elementów Wyposażenia Budownictwa w Poznaniu — zatrudni:

— KIEROWNIK Działu Organizacji i Planowania — wymagania: wykształcenie wyższe ekonomiczne, 5 lat praktyki w organizacji i planowaniu w biurze projektowym; — ST. ASYSTENTA — wymagania: wykształcenie średnie lub wyższe techniczne, praktyka d/s wycoz. z praktyką w biurach projektowych; — TECHNIKÓW MECHANIKÓW, KONSTRUKTORÓW urządzeń nietypowych — na stanowiska st. asystentów, asystentów i pomoce techniczne; — ASYSTENTÓW, ST. ASYSTENTÓW — wymagania: wykształcenie średnie lub wyższe budowlane w specjalności architektonicznej, konstrukcji budowlanej, instalacji sanitarnych; — PROJEKTANTA, ST. PROJEKTANTA ARCHITEKTA, — PROJEKTANTA konstrukcji budowlanych;

Warunki pracy i wynagrodzenie zgodne z zasadami w biurach projektów — do omówienia na miejscu. Oferty należy składać w dziale kadr Biura Projektów — Poznań, ul. Chudoby 12, pokój 218. 2454-K1

Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Poznaniu, ul. Krauthofera 10, tel. 630-12 — zatrudni zaraz: — INŻYNIERÓW — TECHNIKÓW z branży ciepłownictwa, — KIEROWNIK Działu Dokumentacji i Postępu Technicznego z upraw. do projektowania, — REF. EKON. d/s ZAOPATRZENIA w branży instal.-sanitarnej i branży budowl.-chemicznej, — REF. EKON. do sekcji sprzedaży, — ST. KSIĘGOWE, — ST. REF. EKON. d/s terenowo-prawnych, — KIEROWNIK sekcji nadzoru inwestorskiego z uprawnieniami budowlanymi, — ST. INSPEKTORA nadzoru w zakresie robót c. o. i instalacji sanitarnej, — KIEROWNIK sekcji uzgodn. i katastr. z branży ciepłownictwa, — PALACZY i POMOCNIKÓW PALACZY na kotły La Monte'a, — ELEKTROMONTERÓW, — ROBOTNIKÓW do magazynu, — OPERATORA sprzętu ciężkiego. 2342-K1

Pracownicy poszukiwani

Pracownicy poszukiwani

Pracownicy poszukiwani

Pracownicy poszukiwani

Pracownicy poszukiwani

Pracownicy poszukiwani

Pracownicy poszukiwani

Praca Nauka

Potrzebny uczeń krawiec ki może być dojezdny bi- let miesięczny zapewnio- ny. Czerwonej Armii 9. (podwórze). 3762zg

Przyjmę elektroinstalato- ra, stażystów, pomocni- ków i uczniów. Zakład Elektromechaniczny, Kan- cierska 23 m. 1. 3763zg

Majsterkowicz — kon- struktor poszukiwany do zbudowania nowoczesne- go fotoplastikonu w celu uatrakcyjnienia presta- rzalnych form ekspozyc-yjnych widzenia trójwymiarowego. Zgłoszenia: Fotoplastikon, Armii Czer- wonej 53, tel. 521-14. 3757zg

Potrzebna osoba do dzie- ci (2 i 3 lata) w godzinach przedpołudniowych, w pie- knej miejscowości pod Po- znaniem. Możliwość pełne- go utrzymania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 3769zg.

Przyjmę ogrodnika oraz ucznia (mieszkaniec z wy- żywieniem na miejscu). Zakład ogrodniczy, Toruń, ul. Kołtāja 23, telefon 232-34. 3769zg

Panią do dwójki dzieci — przyjmę. Winogrody 80 m. 2. 3770zg

Przyjmę pracę chałupni- cą. Posiadam duży lokal. Oferty „Prasa” — Grun- waldzka 19 dia 3771zg.

Przyjmę pomocników montera lub stażystów, uczniów, również samo- dzielnych, monterów in- stalacji sanitarnych i o- grzewania. Zakład Insta- lacyjny. Poznań, ul. Sci- nawska 26. 3776zg

Pielęgniarka na stałe pil- nie potrzebna. Dobre wa- runki. Poznań, Botanicz- na 26, telefon 438-41. 3781zg

Pomoc domowa dochodzą- ca dwa razy w tygodniu, potrzebna. Poznań, ulica Wawerska 6 (Grunwald). 3782zg

Przyjmę szycie krawatów z powierzonym materiału. Oferty „Prasa” — Grun- waldzka 19 dia 3782zg.

Potrzebny młody czelad- nik krawiecki. Praca mia- rowa. Piekary 26 m. 3. 3783zg

Panią dochodzącą na 8 go- dzin do prowadzenia do- mu poszukuję. Osiedle Ja- gliellońskie 75 m. 4. drugi przystanek za rondem. 3788zg

Przyjmę tokarza oraz uc- niów. Poznań, Krzyżowa 4. 3788zg

Uczę solidnie języka nie- mieckiego. Tel. 41-83-84. 3773zg

Angielski — lekcje, kore- petyje udzielam. Telefon 565-72. 3789zg

Kupno Sprzedaż

Kupię maszynę do lodów bez kompresora. Oferty z opisem z ceną „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 3769zg.

Kupię magiel gazowy, mo- że być do remontu. Jan Szymonowicz, 78-400 Szczecinek, ul. Niecała 23. 3773zg

Opony używane 825X20 o- raz felgi 15 kupię. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 3773zg.

Podzielnice typ F1 Pu do frezarki Pu la kupię. Po- znań, Winiarska 4a. 3773zg

Okraglaki — jesion, dab, sosna, akacje kupię. Oferty z ceną „Prasa”, Grun- waldzka 19 dia 3781zg.

Ogród działkowy Kato- wicka Rataje zamienię kupię na Swierczewskie- go 114a m. 15. 3809zg

Aparat słuchowy zagranic- ny najnowszy model sprzedam. Oferty „Pra- sa” Grunwaldzka 19 dia 3753zg.

Obornik popieczarkowy sprzedam. Komorniki, ul. Poznańska 30, tel. 36. 3759zg

Sprzedam nową sypialnię, tapczan praktyczny z wkładkami, dużą wannę do prania. Poznańska 27a m. 9. 3760zg

Sprzedam kontrabas nie- miecki z przystawką elek- tryczną lub zamienię na sax alt. Roman Nowa- czuk Słupca, Traugutta 19 dia 3760zg.

Pantaflex 16, nową kame- rę filmową na taśmę 16 mm, 3 obiektywy sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 3763zg.

Spawarkę transformatoro- wą sprzedam, tel. 426-72. 3753zg

Sprzedam MZ 250/1. Rataj- czak, Poznań, Sarmacka 103. 3765zg

Sprzedam telewizor. Czar- toria 8 B. 3788zg

Sprzedam — pokój chip- pendale, umywalkę, o- braz, magnetofon, oficer- ki, płyty — nauki rosyj- skiego. Ratajczaka 49 m. 10. 3773zg

Sprzedam nowy komplet sztućców dla 6 osób — sre- bro oraz ramę do prze- nia firan. Osiedle Piastów- skie 60 m. 19. 3775zg

Sprzedam drzewo orzech, na pniu, W. Zapłata, Ko- ścian, ul. Gostyńska 12. 37740g



WIELKOPOLSKA KSIĘGARNIA WYSZUKOWA W POZNANIU

OFERUJE NASTĘPUJĄCE KSIĄŻKI:

◆ **DZIEJE ŚWIATA.** Chronologiczny przegląd ważniejszych wydarzeń. LSW, str. 758, oprawa płócienna. 150 zł. Publikacja wydana w formie kalendarza historycznego najważniejszych wydarzeń świata od starożytności do 1945 r.

◆ **ENCYKLOPEDIA WIEDZY O KSIĄŻCE.** Oss., str. 2874, pl. 380 zł.

6.000 haseł w ujęciu historycznym z zakresu wiedzy o książce, księgarstwa, bibliografii, bibliotekarstwa, archiwistyki, introligatorstwa itp. Sylwetki najwybitniejszych ludzi książki.

◆ **KSIEGA PRZYSŁÓW POLSKICH.** Praca zbiorowa pod red. J. Krzyżanowskiego. PIW T. 1—4, oprawa płócienna. 600 zł.

◆ **LEKSYKON.** PWN, str. 1354. Oprawa płócienna. 280 zł. Opracowanie encyklopedyczne z różnych dziedzin wiedzy.

◆ **SŁOWNIK WYRAZÓW OBCYCH.** PWN, str. 828, oprawa płócienna 180 zł.

Największy tego typu słownik. Obejmuje 27.000 haseł. Wszystkie wyżej wymienione książki można zakupić NA RATY

w Księgarni im. E. Estkowskiego w Poznaniu, Al. Marcin- kowskiego 21 oraz w innych księgarniach Poznania i woje- wództwa. Szczegółowe informacje o uproszczonej sprzedaży na raty w księgarniach.

tu odciąć

imię i nazwisko nadawcy

WIELKOPOLSKA KSIĘGARNIA WYSZUKOWA

ulica Dojazd 30 60-631 POZNAŃ

zamawiam

I proszę o przesłanie za załączeniem pocztowym (płatne u listonosza) następujących ilości egzemplarzy wymienionych książek:

..... Dzieje świata. PWN. 150 zł.

..... Encyklopedia wiedzy o książce. Oss. 380 zł.

..... Księga przysłów polskich. PIW T. 1—4. 600 zł.

Zamawiam całość. Proszę o przysyłanie każdego

tomu ratalnie (co)

..... Leksykon. PWN 280 zł.

..... Słownik wyrazów obcych. PWN. 180 zł.

..... (podpis zamawiającego)

Proszę o nadesłanie informacji dotyczącej: sprzedaży ratalnej,

o książkach i nowościach z zakresu Zamówienie odciąć i wysłać pod podanym adresem. 2540-K1

Sprzedam używaną sypial- nię. Poznań, ul. Koscińskie- go 31 m. 3. 3770zg

Odstąpię ogród działkowy przy Lutyckiej, zagospo- darowany z altaną mro- wianą i bieżącą wodą. Of-erty „Prasa”, Grunwaldz- ka 19 dia 3770zg.

Sprzedam dwupłytową ma- szynę dziewiarską, nową Veritas. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19, dia 3775zg.

Warsztat instalacyjny z powodu starości sprze- dam. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dia 3777zg.

Sprzedam krowę po trze- cim wycieleniu. Adres wskaże „Prasa” — Grun- waldzka 19 dia 3780zg.

Uwaga filatelistów — sprze- dam 16 oprawionych rocz- ników „Filatelisty” 1957—1972. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dia 3781zg.

Sprzedam meblowlankę typu Kowalskich, w tym stoł i dwa łóżka. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 3781zg.

Pilnie sprzedam Junaka, stan bardzo dobry. Krasic- kiego 33 — Swierzewo. 3787zg

Sprzedam wózek dziecię- cy i rower wycieczkowy ul. Nowotomska 18 m. 2, Grunwald. 3793zg

Sprzedam fabrycznie no- wą kompletną prądnice- gałwanizacyjną 1000 am- perową. Poznań, Głogow- ska 71 m. 35. 3799zg

Sprzedam wózek głęboki stan bardzo dobry. Gór- czyn, ul. Findera 133a. 3799zg

Sprzedam taksometr Pol- tax Osiedle Piastowskie 6 m. 27, po godz. 18. 3799zg

Sprzedam maszynę do li- czenia nowa 10-działanio- wą Olimpia. Łakomy, ul. Żeromskiego 37 m. 1, tel. 462-69. 3802zg

Sprzedam pasiekę 35 ro- jów. Zawadzka, Pobiedz- ska, ul. Spadzista 4. 3803zg

Kamień fundamentowy sprzedam Ratajczak Krzy- szkowo, p-ta Rokietnica. 3805zg

Sprzedam kolejkę elektry- czną PIKO na plansy zautomatyzowaną, Ziębic- ka 16 m. 4 (Grunwald). 3804zg

Plaszcz marynarski skórz- na nowe, na wysokię tego- lego mężczyzny kupię. Oferty „Prasa” Grunwal- dzka 19 dia 3805zg.

Okazyjnie sprzedam duże biurko, oraz stół ping- pongowy Marszałkowska 7. 3764zg

Samochody

Sprzedam Wartburga 312, Kościełna 18, Mikula. 3762zg

Sprzedam Syrenę 104. Te- lefon 553-54 od godz. 16. 3766zg

Wartburga nowego lub małym przebiegiem kupię. Tel. 442-39. 3773zg

Sprzedam Warszawę. Pu- szczykowsko, Kochanow- skiego 27. 3784zg

Sprzedam Syrenę 101 w dobrym stanie. Komorn- ki, Nowa 22. 3788zg

Skodę, Moskwicę, pod- wozie Fiata kupię. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 3780zg.

Sprzedam Fiata 600 D w dobrym stanie. Poznań, ul. Wawrzyniaka 7 m. 4. 37830g

Kupię Warszawę M-20 — tylko w dobrym stanie, do 40 tys. zł. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 3784zg.

Sprzedam Mercedesa 190 SL i BMW 501. Oferty pil- ne: T. Wesolowski. Po- znań, Wawrzyniaka 18 m. 6. 3788zg

Sprzedam Nysę w do- brym stanie, cena 55.000 zł. Roman Gawarecki — Czerlęjko, pow. Środa Wlkp. 3790zg

Kupię „Syrenę 105”. P-n, Rocha 6B m. 2, tel. 729-47. 3709zg

Sprzedam Moskwicę 407, oglądać w niedzielę od godz. 10-14 Poznań, ul. Słowackiego 40 m. 1, te- lefon 407-24. 3736zg

Pick-upa po remoncie ka- pitałnym sprzedam lub za- mienię na Żuka. Telefon 434-80. 37880g

Sprzedam nowy samo- chód Syrenę 105. Adam Michalak, Łęczyce 27, po- czta Opalenica, pow. No- wy Tomysł. 37665g

Kupię Syrenę 105, nową może PKO. Adres wska- że „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 3795zg.

Sprzedam Skodę — Spar- tak po remoncie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 3809zg.

Kupię Zastawę do kapita- nego remontu względnie po wypadku, tel. 428-09 lub oferty „Prasa” Grun- waldzka 19 dia 3810zg

Sprzedam nowego Fiata 125p wygranego w PKO, Poznań, ul. K. Wielkiego 24/26 m. 21. 3797zg

Kupię mieszkanie własno- ściowe lub wynajmę na okres dwóch lat. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 3812zg.

Starsze małżeństwo kupi- lub wypożyczy pokój, kuchnię ewentualnie do- zamiany pokój, kuchnia, łazienka wspólna. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 3814zg.

Kupię mieszkanie własno- ściowe lub wynajmę na okres dwóch lat. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 3812zg.

Starsze małżeństwo kupi- lub wypożyczy pokój, kuchnię ewentualnie do- zamiany pokój, kuchnia, łazienka wspólna. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 3814zg.

Kupię mieszkanie własno- ściowe lub wynajmę na okres dwóch lat. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 3812zg.

Starsze małżeństwo kupi- lub wypożyczy pokój, kuchnię ewentualnie do- zamiany pokój, kuchnia, łazienka wspólna. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 3814zg.

Kupię mieszkanie własno- ściowe lub wynajmę na okres dwóch lat. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 3812zg.

Starsze małżeństwo kupi- lub wypożyczy pokój, kuchnię ewentualnie do- zamiany pokój, kuchnia, łazienka wspólna. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 3814zg.

Kupię mieszkanie własno- ściowe lub wynajmę na okres dwóch lat. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 3812zg.

Starsze małżeństwo kupi- lub wypożyczy pokój, kuchnię ewentualnie do- zamiany pokój, kuchnia, łazienka wspólna. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 3814zg.

Kupię mieszkanie własno- ściowe lub wynajmę na okres dwóch lat. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 3812zg.

Starsze małżeństwo kupi- lub wypożyczy pokój, kuchnię ewentualnie do- zamiany pokój, kuchnia, łazienka wspólna. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 3814zg.

Kupię mieszkanie własno- ściowe lub wynajmę na okres dwóch lat. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 3812zg.

Starsze małżeństwo kupi- lub wypożyczy pokój, kuchnię ewentualnie do- zamiany pokój, kuchnia, łazienka wspólna. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 3814zg.

Kupię mieszkanie własno- ściowe lub wynajmę na okres dwóch lat. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 3812zg.

Starsze małżeństwo kupi- lub wypożyczy pokój, kuchnię ewentualnie do- zamiany pokój, kuchnia, łazienka wspólna. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 3814zg.

Kupię mieszkanie własno- ściowe lub wynajmę na okres dwóch lat. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 3812zg.

Starsze małżeństwo kupi- lub wypożyczy pokój, kuchnię ewentualnie do- zamiany pokój, kuchnia, łazienka wspólna. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 3814zg.

Komunikaty

W związku z prowadzonymi robotami gazociagowymi — podaje się do publicznej wiadomości, że w dniu od 10. III. 1973 r. godz. 8, do dnia 12. III. 1973 r. godz. 18 ul. ZAWADY, na odcinku od ul. Chlebowej do ul. Michała — ZOSTAJE ZAMKNIĘTA DLA RUCHU KOŁOWEGO. Objazd będzie odbywał się ul. Warszawską, Michała. Również w związku z powyższym autobusy linii — 70, 12, 73, 84, 89 oraz A zostają czasowo skierowane objazdem Warszawa — Michała. 593-K2

Lokale

2 absolwentki UAM poszu- kuja pokoju. Oferty „Pra- sa” Grunwaldzka 19 dia 3751zg.

Kupię mieszkanie własno- ściowe, dwa pokoje z kuch- nią, Oferty „Prasa” Grun- waldzka 19 dia 3757zg.

Młode małżeństwo, poszu- kuje pokoju na terenie Poznania. Płatne pół roku z góry. Stanisław Miklas. Poznań, ul. Traugutta 13 m. 3. 3757zg</

Pracownicy poszukiwani

Wojewódzki Zakład Transportu Mieczarskiego w Poznaniu, ul. Kolejowa 57 — przyjmie do pracy:

- **KIEROWNIKA Oddziału Transportowego w Poznaniu**,
- **KIEROWNIKA Oddziału Transportowego w Obornikach**.

Wymagane wykształcenie wyższe lub średnie techniczne ze specjalnością naprawa i eksploatacja pojazdów oraz praktyka w transporcie.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Zgłoszenia przyjmują Dział Kadr WZTM w Poznaniu, ul. Kolejowa 57. 2462-K1

Zachodnie Wydawnictwo „Pospres” - Spółdzielnia Pracy w Poznaniu, ul. Sieroka 1 — zatrudni z terenu m. Poznania i pow. poznańskiego:

- **GŁÓWNEGO MECHANIKA W POLIGRAFI** — wykształcenie wyższe wzgl. średnie techniczne plus praktyka;
- **KIEROWNIKA ZAKŁADU REKLAMY** — wykształcenie wyższe plastyczne plus praktyka, wzgl. wyższe techniczne;
- **2 STOLARZY** — wymagane przygotowanie zawodowe plus praktyka;
- **3 MASZYNISTÓW OFFSETOWYCH** — przygotowanie zawodowe;
- **3 MASZYNISTÓW TYPOGRAFICZNYCH** — przygotowanie zawodowe.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Kadr w Poznaniu, ul. Sieroka 1, telefon 542-41 2373-K1

Poznańskie Zakłady Drobiarskie — zatrudnią zaraz:

- **KIEROWNIK DZIAŁU REALIZACJI INWESTYCJI** — z wykształceniem wyższym lub średnim budowlanym oraz z uprawnieniami;
- **INSPEKTORA ROBOT SANITARNYCH** — z wykształceniem wyższym lub średnim budowlanym oraz z uprawnieniami;
- **PRACOWNIK D/S ZAOPATRZENIA INWESTYCYJNEGO** — z wykształceniem średnim;
- **MASZYNISTÓW CHŁODNICZYCH** — z uprawnieniami;
- **PALACZY** — z uprawnieniami na kocioł wysokopiętny;
- **ELEKTRYKÓW - MONTERÓW** — z uprawnieniami;
- **KOBIETY** — do pracy przy produkcji w Wydziale Drobiarskim.

Wynagrodzenie do uzgodnienia. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Spraw Osobowych 1 Szkoła w Poznaniu, ul. Wykopy nr 2/4 — telefon 2284-K1 622-49.

Praca Nauka

Opiekunka do dziecka, potrzebna. Gajowa 4 m. 10. Zgłoszenia po 16. 3907-2

Ucznia przyjmie ukończona 13 lat. Warsztat lakierniczo - samochodowy. Lu boń, ul. Świerczewska 15a (dojazd, ul. Opolska autobus nr 53). 3792-2

Czeladnik krawiecki, potrzebny zaraz. Gwardia Lu dowej 30. 3914-2

Student przygotowujący do egzaminu (przedmioty: ścisłe, języki) oraz udzielający korepetycji. Ratajeńska 39 m. 9, godz. 18-19. 3732-2

Warsztat lakierniczy przyjmie w naukę dwóch uczniów. Szamotuły, ul. 22 Lipca 44. 3791-2

Piekarz i uczeń potrzebni z utrzymaniem. A. Dekert, Luboń, Powst. Wielkopolskich 15. 3790-2

Spółdzielnia

Spółdzielnia obciążeni na przednie koła, Ursusa C-328/25. Ziemiński, Janowa pow. Środa. 253p

Wózki dziecięce — nowe wzory, poleca wytwórnia. Dzierżyńskiego 37. 3732-2

Sadzonki pomidorów i ogórków, sprzedam. Z. Nowicki, Suchyła, ul. Szkółkarska 20, tel. 25. 3914-2

Zywopłoty ligustr, sprzedam. Wysyłam za zaliczeniem — telefon 557-78. 3908-2

Spółdzielnia wózek głęboki, nowy. Poznań, ul. Główna 3. 3908-2

Frezarka - wiertarkę do drzewa oraz piec elektryczny do suszenia drzewa lub wypalania lakierów — sprzedam. Poznań - Jeżyce, ul. Szczepna 11, przy Botaniku. 3864-2

Samochody

Kupię Zastawę lub Volkswagena, może być do remontu, z podaniem ceny. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39260g.

Spółdzielnia samochodów marki Lublin, w bardzo dobrym stanie, lub zamienię na podobny samochód osobowy. Głogów, ul. Górnika 5. 257p

Spółdzielnia samochodów osobowych Fiat 600, stan dobry. Leszno Włp., tel. 24-11, po godz. 20. 257p

Lokale

Zamienię samodzielnie 2 pokoje, kuchnia, łazienka, I piętro, nowe budownictwo kwaterek, c. o., dzielnica Grunwald, słoneczne, 56 m² — na 4 pokoje nowym budownictwem, c. o., może być spółdzielnie lub na 2 mieszkania po pokoju z kuchnią, do II piętra. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39251g.

Kupię mieszkanie własnościowe, lub wydzierżawię. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39036g.

Kawalerkę spółdzielczą — własnościową w Poznaniu — okolicy kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37721g.

Przyjmę pana na wspólny pokój. Hetmańska 3 m. 2. 37799g

Nieruchomości

Sprzedam dom jednorodzinny i zabudowanie gospodarcze, z ogrodem 3.000 m², odpowiednio pod ogrodnictwo. Mierzejewska, Poznań - Piątkowo, ul. Kasztanowa 34. 39036g

Spółdzielnia w Szamotułach działkę 0,33 ha, z ogrodem i rozpoczętą hodowlą Katarzyna Wojciechowska, Szamotuły, Obornicka 1 m. 4, po godz. 16. 39901g

Spółdzielnia w ładnym miejscu — warunek 2 mieszkania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39037g

Buk! Spółdzielnia korzystnie dom piętrowy, dwa mieszkania wolne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37255g.

Spółdzielnia dom, morgę ziemie — budynek gospodarczy 30 km od Poznania, za 35 tys. zł. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37589g.

Dochodowy dom w centrum Sremskiej 3-pokojowe mieszkanie z wygodami, po kupnie wolne, z powodu starości korzystnie sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37625g.

Różne

Nawiążę kontakt inżynierem budowlanym, celem prowadzenia budowy. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3764g.

Garaż murywany — Stare Miasto, oddam na rok w dzierżawę. Tel. 214-72. 37380g

WIELOBRANŻOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY „USŁUGA”

zawiadamia, że dnia 1 lutego 1973 roku

ZOSTAŁ PRZENIESIONY

zakład usługowy nr 15/III — branży tapicerstwo z ulicy Piekary nr 1

NA ULICĘ ZIELONĄ 2, TELEFON 590-79

Zakład świadczy usługi na raty i za gotówkę w następujących specjalnościach: pokrywanie mebli tworzywem skóropodobnym i przeróbka łóżek na tapczany i kanapy. 2365-K1

Przetargi

Spółdzielnia Inwalidów „Metalowiec”, ul. Bułgarska 39a, 60-953 Poznań, telefon 676-031 — ogłasza **PRZETARG NIEOGRANICZONY na PRACE TOKARSKIE** w 1973 r. z materiałów własnych lub powierzonych — ciągłość produkcji zapewniona.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne. Dokumentacja do wglądu w Dziale Kooperacji. Komisynie otwarcie ofert nastąpi w ciągu 10 dni od ukazania się ogłoszenia w gazecie.

Spółdzielnia zastrzega sobie dowolny wybór oferenta, względnie unieważnienie przetargu bez podania przyczyny. 2494-K1

Dzielnicy Rejon Dróg i Zieleni Poznań - Stare Miasto, ul. Piaskowa 8 — ogłasza **PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie: POJEMNIKÓW BETONOWYCH (zbrojonych) do kwateron — w ilości 150 szt.**

Termin wykonania do 20 maja 1973 r. Wzory pojemników do uzgodnienia w Dziale Zieleni Rejonu, przed nadesłaniem ofert.

Oferty z ceną jednostkową, należy składać w terminie 7 dni od chwili ogłoszenia przetargu w prasie. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz koncesjonowane zakłady prywatne.

Zastrzega się dowolny wybór oferenta bez podania przyczyny. 2555-K1

Matrymonialne

Nauczycielka lat 32, z mieszkaniem, nowe bloki — pozna kawalera z wykształceniem technicznym lub wyższym, do lat 37. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37366g.

Chcę wyjść za mąż, ożenić się — zwrócić się z zaufaniem do Biura Matrymonialnego „Ognisko” — Poznań, Strusia 9. 37925g

Dnia 7 marca 1973 r. zmarł nagle wieloletni dyrektor Centralnego Związku Spółdzielczości Pracy — Biura Organizacji Targów i Reklamy w Poznaniu, ceniony, serdeczny kolega i współpracownik

HENRYK BINIAŚ

odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Odznaką Zasłużonego Działacza Ruchu Spółdzielczego, Odznaką Honorową „Za Zasługi w Rozwoju Woj. Poznańskiego” i Odznaką Honorową „Za Zasługi w Rozwoju m. Poznania”, złota Odznaka Honorowa TPRP oraz innymi odznaczeniami i medalami. Pogrzeb odbędzie się dnia 10 marca 1973 roku o godzinie 14 na cmentarzu w Naramowicach.

Rodzinie Zmarłego wyrazy współczucia składają

POP, Pracownicy Centralnego Związku Spółdzielczości Pracy Biura Organizacji Targów i Reklamy w Poznaniu 2688-K1

Dnia 7 marca 1973 r. zmarł nagle mój najukochańszy, nigdy niezapomniany mąż, najtroskliwszy ojciec, najdroższy syn, brat, zięć, szwagier i wujek

HENRYK BINIAŚ

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 marca 1973 roku o godzinie 14 na cmentarzu w Naramowicach

o czym zawiadamia pogrążona w głębokim bólu

żona z dziećmi i rodzina 39362-g

Dnia 7 marca 1973 roku zmarł

Adwokat KAZIMIERZ KOTECKI

członek Zespołu Adwokackiego nr 2 w Gnieźnie

W Zmarłym stracił serdecznego kolegę.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 10. III. 1973 r. o godz. 16 na cmentarzu przy ul. Czerwonej Armii w Gnieźnie.

Rada Adwokacka w Poznaniu 2656-K1

Dnia 7 marca 1973 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, moja najdroższa żona, najukochańsza mamusia, przeżywszy lat 37

EUGENIA CICHOSZ

z domu OLEJNIK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 10 marca br. o godz. 11 z kaplicy na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

maż z córeczką i rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji. Poznań, Osiedle Piastowskie 19/39. 39331g

W dniu 6 marca 1973 r. zmarła nagle nasza długoletnia i ceniona pracowniczka

PELAGIA BRYZA

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 marca 1973 roku o godzinie 14 na cmentarzu górczyńskim

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłej składają

Rada Zakładowa Zalogą Dyrekcja Powszechnego Domu Towarowego w Poznaniu 2685-K1

Dnia 27 lutego br. zmarła

JADWIGA JUNGNICZ

była nauczycielką Szkoły Podstawowej nr 26 w Poznaniu odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Honorową Odznaką m. Poznania.

Zmarła była zasłużonym pedagogiem, całym sercem oddanym młodzieży i szkole.

Rodzinie Zmarłej wyrazy żalu i współczucia składają Rada Pedagogiczna, Dyrekcja, POP, Komitet Opiekuńczy i Rodzicielski oraz młodzież 39235g

Dnia 8 marca 1973 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, namaszczona Olejami św., nasza ukochana matka, teściowa i babunia, przeżywszy lat 82, śp.

STANISŁAWA BARTKOWIAK

z domu PALACZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 10 marca 1973 r. o godzinie 10 na Miłostowie (Główna).

W głębokim smutku pogrążona

Rodzina 39360g

W dniu 6 marca 1973 roku zmarł

ROMAN TYL

emeryt

długoletni i ofiarny pracownik „Społem” Poznańskiej Spółdzielni Spożywców w Poznaniu.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy serdecznego współczucia.

Rada Spółdzielni — Zarząd — Rada Zakładowa Współpracownicy

Pogrzeb odbędzie się dnia 9. III. 1973 r. o godzinie 11 na cmentarzu junikowskim w Poznaniu. 2635-K1

W dniu 6. III. 1973 r. zmarł nagle nasz długoletni i ofiarny pracownik

STEFAN PODWÓJSKI

Zegnamy z żalem sumiennego i serdecznego kolegę i zasłużonego pracownika naszej Spółdzielni.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 9. III. 1973 r. o godzinie 15.25 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają

Pracownicy — Zarząd — Rada Zakładowa „SPOŁEM”

Poznańskiej Spółdzielni Spożywców w Poznaniu. 2658-K1

Dnia 5. III. 1973 roku odeszła z naszego grona

ANTONINA DANKOWSKA

długoletnia członkini naszej Spółdzielni

Pamięć o niej pozostanie długo wśród nas.

Rodzinie Zmarłej wyrazy głębokiego współczucia składają

RADA, ZARZĄD I PRACOWNICY

Rzemieślniczej Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu Metalowców

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 8 bm o godzinie 11 z kaplicy cmentarnej na Główniej. 39269g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 5 marca 1973 r. zmarł mój najdroższy mąż, troskliwy ojciec, syn, brat i szwagier przeżywszy lat 45

MARIAN WOROCH

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 marca 1973 roku o godzinie 9 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążona w głębokim smutku

żona z dziećmi i rodziną

Poznań, Bukowa 4 39264g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 7 marca 1973 r. zmarła w wieku 37 lat

EUGENIA CICHOSZ

starszy inspektor ekonomiczny

Narodowego Banku Polskiego, IV Oddział w Poznaniu

Narodowy Bank Polski stracił wzorowego pracownika i niezapomnianą koleżankę.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 10 marca br. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłej składamy szczerze wyrazy serdecznego współczucia.

Dyrekcja, Rada Zakładowa i pracownicy Narodowego Banku Polskiego, IV Oddział w Poznaniu. 2684-K1

W dniu 5 marca 1973 roku zmarł

Dr JÓZEF RZÓSKA

emerytowany profesor b. Akademii Handlowej w Poznaniu, Szczecinie i Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Poznaniu, odznaczony Krzyżem Wirtutii Militari, długoletni kierownik Katedry Ubezpieczeń, zasłużony naukowiec, wybitny pedagog, serdeczny przyjaciel młodzieży akademickiej.

Cześć Jego pamięci! Uroczyste pożegnanie Zmarłego odbędzie się w hallu WSE w Poznaniu, w piątek 9 marca br. o godz. 12, a pogrzeb tego samego dnia o godz. 15 na cmentarzu górczyńskim w Poznaniu.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają

Rektor, Senat, Komitet Uczelniany PZPR, Rada Zakładowa ZNP, pracownicy i studenci Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Poznaniu. 2647-K1

† Z głębokim żalem zawiadamiam, że dnia 6 marca 1973 r. odeszła od nas na wielki mój najlepszy, najukochańszy i pełna poświęcenia matka, nasza ukochana kuzynka i ciocia, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 91, śp.

MARTA ŁAGANOWSKA

z domu GINTER

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 10 marca 1973 r. o godz. 11.40 na cmentarzu junikowskim.

W ciężkim smutku pogrążona

córka z rodziną

Poznań, Jackowskiego 38, Trzemeszno. 39250g

s.†p.

JÓZEF RZÓSKA

ur. 16. III. 1897 r. w Kamieńcu pod Mogilnem, zm. 5. III. 1973 r. w Poznaniu, wychowanek Gimnazjum Marii Magdaleny, członek Towarzystwa Tomasza Zana, działacz w organizacjach akademickich, żołnierz Powstania Wielkopolskiego i Powstań Śląskich, Kawaler Orderu Wirtutii Militari, Śląskiego Krzyża Walecznych i innych odznaczeń — wiernie służył Polsce.

Cześć Jego pamięci!

GRONO PRZYJACIÓŁ

† Dnia 7 marca 1973 r. zmarł po długich cierpieniach, namaszczony Olejami św., mój kochany mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

MARIAN MATUSZEWSKI

mistrz stolarski

Pogrzeb odbędzie się w dniu 10 marca 1973 r. o godz. 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążeni

żona, syn, synowa, wnuk i rodzina

Poznań, Stolarska 2. 39310g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 7 marca 1973 r. zakończył swe życie nasza ukochana mama, teściowa, babcia i prababcia, śp.

ZYGFRYD GENSLER

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 marca 1973 roku o godz. 11 na cmentarzu Miłostowo (Główna).

W smutku pogrążona

żona z rodziną 39317g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 6 marca 1973 r. zakończyła swe życie nasza ukochana mama, teściowa, babcia i prababcia, śp.

WERONIKA ZEISKE

z domu BARCZYŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 10 marca 1973 r. o godz. 9 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Leszno, Zielona 13. 39298g

Dnia 7 marca 1973 roku zmarł

KRZYSZTOF KLECZEWSKI

mistrz złotniczy, były członek Zarządu Cechu, wieloletni przewodniczący Komisji Rewizyjnej oraz były przewodniczący Sekcji Złotników przy Cechu.

Zmarły odznaczony był Srebrnym Krzyżem Zasługi oraz Honorową Odznaką Rzemiosła Polskiego.

W Zmarłym stracił serdecznego aktywnego, oddanego bez reszty sprawę rzemiosła.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 10 marca 1973 r. o godz. 13 na cmentarzu na Górczyńcu.

Wyrazy serdecznego współczucia Rodzinie Zmarłego składa

Cech Rzemiosł Metalowych i Elektrotechnicznych w Poznaniu 39274g

† W dniu 7 marca 1973 r. zmarła nasza najdroższa matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 73, śp.

ANNA WISZ

I voto WASIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 10 bm. o godz. 12 z kaplicy cmentarza na Miłostowie (Główna).

W ciężkim smutku pogrążeni

synowie z rodzinami

Poznań, ul. Młyńska 5a m. 3. 39289g

† Dnia 7 marca 1973 r. zmarła po długich, ciężkich cierpieniach, znoszonych z pokornym poddaniem się woli bożej, przeżywszy lat 85, nasza najdroższa matka, babcia i siostra, śp.

Z KARŁOWSK

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Nieznajoma z Sekwany”.
NOWY — g. 19 „Macbeth”.
OPERA — g. 19 „Traviata”.
OPERETKA — g. 19 „Dziękuję ci Ewo”.
MARCINEK — g. 10 i 17 „Bajki pana Bajki”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12, 14 „Nie pije, nie pali, nie podrywa, ale” (franc. 14 l.), g. 16, 19 „Wyzwolenie” cz. IV i V (radz. 14 l.).
KDF PALACOWE — g. 14.30 „Słodką Charytą” (USA 16 l.), g. 20 „Niebieski żołnierz” (USA 16 l.).
APOLLO — g. 10, 13, 16.15, 19.30 „Anna tysiąca dni” (ang. 16 l.).
BALTYK — g. 10.30, 13.30, 16.30, 19.30 „Kopernik” (pol. 14 l.).
CZTERNASTKA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Klan Sycylijszyków” (franc. 16 l.).
GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20 „Love story” (USA 16 l.).
GRUNWALD — g. 17 Seans zamknięty, g. 20 „Wakacje we czwor” (włos. 18 l.).
CWIĄZDA — g. 10, 12, 14 „Unkas — ostatni Mohikanin” (fr. 11 l.), g. 16, 18 „Ślub bez obrączki” (czes. 14 l.), g. 20 SKF — seans zamknięty.
KOSMOS — g. 17, 19.30 „Honor Samuraja” (jap. 18 l.).
MALTA — g. 15.30 „Grubasek” (czes. 11 l.), g. 17.30, 19.30 „Porachunki” (ang. 18 l.).
MINIATURKA — g. 15.30 „Rycerz szklanego ekranu” (weg. 12 l.), g. 17.30, 19.30 „Ktoś za drzwiami” (franc. 18 l.).
OSIEDLE — g. 15.30 „Jeże rodzą się bez kolców” (bułg. 7 l.), g. 17.30, 19.30 „Smak zemsty” (hiszp. 16 l.).
PANCERNIAK — g. 17.30 „Przygody Misia Yogi” (USA 7 l.), g. 20 „Niech bestia zdycha” (franc. 18 l.).
RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Wielka włóczga” (franc. 11 l.).
RUSAŁKA (Swarzędz) — g. 15, 17, 19.30 „Bądź w porcie nocy” (USA 14 l.).
SCALA — g. 16, 18, 20 „Anatomia miłości” (pol. 16 l.).
WARTA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Dom wampirów” (ang. 14 l.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 13.30, 15 „Kot w butach” (jap. 7 l.), g. 16.30, 18.45 „Umrzeć z miłości” (franc. 16 l.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18 „Błąd zryfka” (NRD 14 l.), g. 20.15 „Prywatna wojna Murphiego” (ang. 16 l.).
WRZOS (Lubon) — g. 18 KDF Lubożenie (seans zamkn.).
WRZOS (Mosina) — g. 15 „Nieśmiertelny Filip i Flap” (USA 11 l.), g. 17, 19.15 „Anatomia miłości” (pol. 16 l.).

OVZURY

SZPITALA: Interna, chirurgia ogólna, laryngologia — ul. Mickiewicza 2; okulistyka, neurologia — ul. Walki Młodych 7; psychiatria — ul. Szpitalna 29/33.
Pogotowie Ratunkowe dla Poznania (Chelmońskiego 20): wypadki uliczne, tel. 999; nagłe zachorowania w domu, tel. 66-00-66; dla pow. poznańskiego, tel. 544-44.
Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Służby Zdrowia w Poznaniu — tel. 540-93.
Miejska Lecznica dla Zwierząt (ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414) — g. 8-21 (w nocy nagłe wypadki).
Telefon Zaufania — nr 586-87 i 522-51.
Apteki: Dzierżyńskiego 349, Dąbrowskiego 140/142, Głogowska 107/109, Główna 53, Kórnicka 24, Mickiewicza 22, Słowiańska, Staroleśka 78 (dyżury nocne), Marcinowski 11 (cała doba).

KONCERTY

AULA UAM — g. 19.30 — Koncert Poznańskiego Zespołu Perkusyjnego pod kierownictwem artystycznym Jerzego Zgodzińskiego.

RADIO

PIĄTEK — PROGRAM I: 8.10 Mel. 7 stolic; 8.35 Muzyczny rejs po Bałtyku; 9.05 „Księżka” i inne przeboje; 9.30 Berlin z melodii i piosenek; 9.45 „Od oberka do wiatu”; 10 „Co czyta kraj?; 10.05 Stare przeboje w oryginalnym i jazz w podłodze; 11.30 Muzyczny seans filmowy; 12.00 Orkiestra Huty „Kosciuszko”; 12.30 Konc. żywych; 12.50 Nowe głosy w polskiej piosence; 13.25 Radiowy poradnik rolnika; 13.35 „Big Band” W. Ludwikowskiego; 14.05 „Przeboje znanego i nieznane”; 14.35 Muzyka z Moskwy; 15.05 Gra par; 15.35 Estrada przyjaźni; 16.10 „W krecu polskiej muzyki rozrywkowej”; 16.30 Non-stop przebojów; 17 Studio Młodych: Radio-Kurier; 17.15 „Nowe głosy w węgierskiej piosence”; 17.50 Z księgarskiej lavy; 18.05 Pięty z różnych stron — Anglia; 18.30 „Fala 73”; 18.40 Wiecej nie harmonie; 19.05 Muzyka i Aktualności; 19.30 „Muzyczne przebudowanie”; 20.15 „Komu piosenka?”; 21 „Stare przeboje w wesołych transkrypcjach”; 21.30 Mistrzowie lekkiej batuty; 22.05 Dzw. plakat reklamowy; 22.35 „Małe monografie jazzowe — Janusz Kossowski”; 23.15 Serebna, sere-

Ogradzać — racjonalnie

W centrum coraz ciaśniej

Na lewo płot, na prawo płot... — tak można by sobie spiewać, patrząc na jedną z centralnych ulic Poznania, a mianowicie ul. Czerwonej Armii.

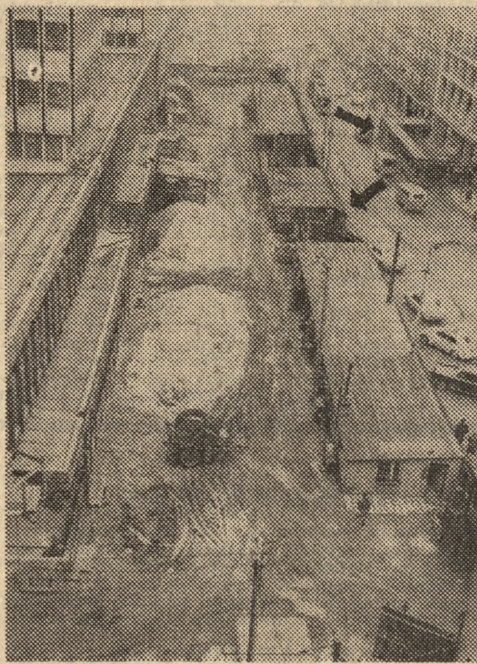
Do dotychczasowych bowiem płotów, utrudniających przejście tysiącom przechodniów, przebijających tę arterię codziennie, dodano jeszcze kolejny: między ulicami Ratajczaka a Piekarami. Dodajmy: każde z tych ogrodzeń było (jest) konieczne. Świeżo postawione — ze względu na modernizację ciągu handlowego, którą „GŁOS” postulował wielokrotnie. Rzecz jednak w tym, że przy jednej i tej samej uli-

cy gęsto obecnie od ogrodzeń; że nie pomyślano o tym, by stawiając nowe — zlikwidować lub przesunąć stare.

Wielokrotnie pisaliśmy o tym, że przystawiano w Poznaniu przedsiębiorstwa budowlane i remontowe do anektowania zbyt dużych fragmentów chodników i ulic na zbyt długi okres. Wydział Komunikacji ustosunkowuje się nabyt liberalnie do tego rodzaju spraw, a poza tym — sądzimy

Na niektórych, miejscach, zaanektowanych z ulic na place budowy, niewiele się dzieje. Zdjęcie zostało zrobione z hotelu „Lech” i przedstawia za jej pod taki plac część ulicy Czerwonej Armii. Rozpanoszyły się tu (od kiedyl od lat...) solidne baraki. I tuż obok miejscem szafowano rozrzucone. Drugi zaś płot przy ul. Czerwonej Armii widzimy — palcz zdjęcie — naprzeciw, z prawej. Jak długo to jeszcze będzie trwać? (z)

Fot. — K. Przychodzki



Teatralna wizyta aktorów z Gniezna

Dobłą tradycją powinna stać się wymiana najlepszych przedstawień, zrealizowanych przez sceny Poznania i województwa. Jest jakimś paradoksem naszej polityki kulturalnej, że przedstawienia teatru kaliskiego ma okazję corocznie poznać Warszawa, podczas, gdy w Poznaniu są one nieznane. Podobnie ma się rzecz z teatrem gnieźnieńskim. Częściej niż kaliski gości on w Poznaniu, ale i tak wizyty Teatru im. A. Fredry z Gniezna należą w Poznaniu do rzadkości.

10 marca będziemy mieli okazję zobaczyć na scenie Teatru Polskiego jedno z przedstawień gnieźnieńskich bieżącego sezonu. Będzie to „Las” Aleksandra Ostrowskiego w reżyserii Henryka Olszowskiego i scenografii Ryszarda Strzembąły. Spektakl ten omawialiśmy już na naszych łamach. Nie ze wszystkim w nim zgadzaliśmy się, ale w sumie na pewno warto zobaczyć to przedstawienie i to nie tylko ze względu na walory samej sztuki, bezsprzecznie zresztą znakomitej. (ob)

nie potrafiono dość skutecznie materialnie zainteresować przedsiębiorstw wykonawczych, tak, by same ograniczyły, pod względem miejsca i czasu, „anektowanie” ulicznego terenu.

Starzy poznaniacy mówią, że ongiś, gdy firma budowlana chciała zająć kawałek miejskiego terenu na złożenie materiału przy stawianiu np. domu, musiała za to słono płacić. Może tak było, może nie. Ale nadmierne uwzględnianie potrzeb tylko jednej ze stron — budowlanych, przy godzeniu się na nabyt długie niewygodę tysięcy przechodniów i komplikowanie ruchu kołowego, uważamy za niesłuszne.

Przebudowa i unowocześnianie centrum — rzecz słuszną i konieczną. Tworzenie ciągów handlowych — niezbędne i zasługujące na uznanie. Choć jednak zarazem o to, by jak tylko to jest możliwe ograniczać groźbę ulic i chodników na niekorzyść przechodniów i kierowców.

Obecnie uważamy za najpilniejsze możliwe najszybsze usunięcie ogrodzenia przed ukończonymi gmachami centrum. (z)

W trosce o ludzi starych

Koło Emerytów i Rencistów Rady Zakładowej Związku Zawodowego Pracowników Państwowych i Społecznych przy Prezydium RN Poznania, skupia 160 członków. Z każdym rokiem działalność koła jest wszechstronniejsza, obejmująca coraz więcej form współdziałania z bytami pracowników i Prezydium.

Urządza się dla nich wycieczki, spotkania, odczyty. Do tradycji koła należą spotkania m. in. noworoczne i z okazji Dnia Kobiet. Od zeszłego też roku stało się zwyczajem odwiedzanie w domach najstarszych członków. W razie potrzeby koło udziela im doraźnej pomocy lub współdziała z opiekunami społecznymi. Przewodniczącym koła jest Jan Przybylski. (a)

Leczyła bez uprawnień

Komenda Dzielnicy MO Poznań — Winda prowadzi dochodzenie przeciwko MARII — EWIE KALINSKIEJ-SZWARC, zamieszkałej w Poznaniu przy ul. Przemysłowej nr 45b m. 3, podejrzanej o prowadzenie praktyki lekarskiej bez posiadanych uprawnień.

Wszystkie osoby, które w okresie od 1969 roku do lutego 1973 roku leczyły się, lub zasięgały porady u wymienionej, proszone są o zeznania w KD MO — ul. Chłapowskiego 12 pokój 209 osobście lub telefonicznie pod nr 41-26-92 w godzinach od 8-16. Istnieje uzasadnione podejrzenie, że środki lecznicze, stosowane przez tę kobietę, były szkodliwe dla zdrowia.

Do „chrzantu” z takimi usługami

Pani EZ kupiła mikser. Nie zagraniczny, lecz polski, gdyż tak jej poradono w „El-domie”, twierdząc, że są kłopoty z częściami zamiennymi do mikserów importowanych. Nabytek zepsuł się dosyć szybko i jego posiadaczka udała się do punktu usługowego, sądząc, iż naprawa będzie zwykłą formalnością.

Gdybyż tak! Okazało się, że do miksera... brak stosownych części (producent — fabryka w Niewiadowie). „Niech Pani zadzwoni do wydziału części zamiennych, „El-dom” — poradono klientce w punkcie usługowym. Minęły cztery miesiące, a części jak nie było, tak nie ma.

Pan J. H. zdecydował się na kupno pieca stałopalnego „Żar 1—2 A”, produkowanego przez zakłady w Chojnowie koło Legnicy. Aliści piec nie działał. Jego właściciel (tak poradono mu w sklepie, gdzie rzecz kupił) — zdecydował się przesłać pismem reklamację wprost do producenta. Odpisano mu, że przedzie „brigada naprawcza”, z góry przeprosząc za ewentualne opóźnienia w przybyciu takiej. Pan J. H. czekał na „brigadę” przez kilka tygodni. W końcu zniecierpliwiony, wysłał kolejny list do producenta, oświadczając, iż jeżeli w okresie dwóch tygodni zakłady z Chojnowa nie naprawią mu pieca, każe dokonać tego na

Uśmiech i podziękowania



Na zdjęciu: serdeczność i kwiaty dla pielęgniarek Oddziału Ortopedycznego Wojskowego Szpitala w Poznaniu.

Fot. — K. Przychodzki

Świąteczny dzień poza nami — były kwiaty, upominki, uśmiechy, nawet wolne miejsca w tramwajach i naczynia umyte przez pana domu, i dzieci wczoraj nie psocili. Sympatyczne milicjantki na skrzyżowaniach nie mogły unieść narezczone kwiatów, ofiarowywanych im przez kierowców. Panowie robiący zakupy nie wybrzydali, że mięso ma kości, a sąsiadka stoi poza kolejką.

„Gromada” podejmowała 1000 mieszkankę małych miast i wiosek — członkini kół gospodyń wiejskich, pracowników PGR-ów, spółdzielni produkcyjnych, które przyjechały autokarami do Poznania. Najpierw zwiedziły miasto, potem zjadły uroczysty obiad w „Ar-

kadii”, bądź w „Wypoczniku”. Potem był koncert i operetka: „Dziękuję ci Ewo”.

Oj dziękowali nam wczoraj panowie, aż serce rosło. I my i oni byliśmy wzruszeni; oni zapewniając, że doceniają nasze „dwa etaty”, my — że raz czyli o tym w ogóle pamiętać. Czyżby to miało znaczenie, że teraz będą nie tylko pamiętać o naszych obowiązkach z wyboru i z musu, ale i wyrażać. Co za dzień! (bg)

INFORMUJEMY

Dzisiaj: ● Godz. 18 — „Arsenal” (Stary Rynek) — otwarcie wystawy pod nazwą „Grafika wiedeńskiej secesji”. ● Godz. 20 — Klub „Od Nowa” — V wydanie żywej gazety muzycznej „Dźwiękowicz”.

leży. Patrzy na ten dział gospodarki poprzez pryzmat własnej sprawy. Czy można mu się dziwić, że denerwują go później różne zestawienia, komunikaty informujące o rozwoju usług, o poprawie ich jakości itd. Nie potrzebujemy takich „usług”, które usługami nie są. Opisane przykłady przeczą zwykłemu zdrowemu rozsądkowi. Brak tu elementarnych zasad organizacji pracy, natomiast jest wysoco składowe marnotrawstwo czasu (i nerwów) klienta, a także czasu i umiejętności fachowca (sprawa pieca). A przecież ciagle jeszcze dostrzegamy niedostatek fachowców w usługach. Wykorzystajmy więc dobrze przynależni tych, którym już obecnie dysponujemy.

ANDRZEJ KUCZYŃSKI

Adaptacja urządzeń gazowych

Wielkopolskie Okręgowe Zakłady Gazownictwa w Poznaniu ul. Grobla 15 uprzejmie zawiadamiają wszystkich odbiorców energii gazowej, zamieszkałych w Poznaniu na Główniej i Osiedlu Warszawskim, że w dniach od 12 do 15 marca 1973 r. przystępują do zamiany gazu miejskiego na gaz ziemny zaazotowany.

Przystosowania urządzeń gazowych, posiadanych przez PT Odbiorców do spalania gazu ziemnego, dokonają nieodpłatnie ekipy monterów WOZG.

Adaptacji podlegać będą tylko urządzenia gazowe technicznie sprawne, niesprawne zaś będą przez monterów WOZG plombowane do czasu ich wymiany lub remontu.

W pierwszym etapie adaptowane będą kuchnie gazowe, w terminie późniejszym grzejniki wody przepływowej.

Uwaga:

1. W okresie przestawiania nie wolno korzystać z urządzeń dotychczas nie przestawionych.

2. Nie wolno zrywać plomb z urządzeń za plombowanych.

3. W przypadku stwierdzenia ulatniania się gazu, odrywania plomby itp. należy:

— zamknąć dopływ gazu przed gazomierzem,

— powiadomić bazę ekipy przedstawiającej, zlokalizowaną na ul. Główniej przy ul. Nadolnik, na Osiedlu Warszawskim u zbiegu ulic Krawcowej i Czarniejskiej w godzinach od 9-17 w dniach przestawiania. W pozostałych dniach Pogotowie Techniczne WOZG — Poznań, ul. Grobla 15, tel. w godz. od 6-15 — 559-93 lub 598-11 a od godz. 15 tel. 742-21 (czynny cała doba).

— do czasu przybycia monterów nie eksploatować żadnych urządzeń gazowych,

— nie korzystać z oświetlenia elektrycznego, dzwonków elektr. i innych iskrzących urządzeń elektrycznych.

4. W czasie trwania akcji przestawiania konieczna jest obecność wszystkich odbiorców w mieszkaniach.

Nieobecność użytkownika spowoduje odcięcie dopływu gazu do całego budynku, a w przypadku domu jednorodzinnego — odcięcie na koszt odbiorcy.

5. Kategorycznie zabrania się używania światła otwartego (lampy naftowe, świece itp.) w piwnicach.

6. Urządzenia gazowe należy w okresie adaptacji utrzymywać w czystości.

Przechylnie i życzliwie przyjęcie monterów przyczyni się do sprawnego przeprowadzenia akcji.

(2652M)

Koncert mistrzów perkusji

Poznański Zespół Perkusyjny podczas występów na IV Muzycznym Biennale w Berlinie odniósł tuży sukces. Dzisiaj zespół ten, którego kierownikiem artystycznym jest Jerzy Zgodziński, wystąpi przed poznańską publicznością. Mianowicie o godz. 19.30 w auli UAM odbędzie się koncert, podczas którego mistrzowie perkusji wykonają utwory P. Metrala, D. Ambra, N. Flagella i J. Ballissata. (z)

TELEWIZJA

PIĄTEK — PROGRAM I: 9 — „Złoty Napoleon” — film fab.